

Wybuchowa akcja •str. 2.	Kolejny nieboszczyk znaleziony w mieszkaniu •str. 2.	Fotoradary wyrosną jak grzyby po deszczu •str. 7.
Gdzie są hulajnogi? •str. 16.	Nowe centrum handlowe rośnie w oczach •str. 9.	Wiele od siebie wymagam •str. 4.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

21 lutego 2023 r. Nr 8 (1293)
Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzeszowice Strzeleccki Gogolin Walce

**od 25 lat
z Wami**

LIDER
wśród gazet lokalnych
w powiecie krapkowickim

- największa sprzedaż
- największe zasięgi
- największe czytelnictwo



Prokuratura bada sprawę śmierci 25-letniej kobiety, która mimo godzinnej reanimacji zmarła.

W niedzielę 19 lutego około godziny 10.30 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o utracie przytomności przez mieszkankę Krapkowic. Do tragedii doszło w budynku wielorodzinnym przy ulicy Kilińskiego. To w nim znaleziono młodą kobietę, która zasnęła podczas kąpieli. Pierwsi na miejscu byli policjanci i to oni wyciągnęli nieprzytomną 25-latkę spod prysznica i rozpoczęli reanimację. Walka o życie kobiety trwała ponad godzinę, niestety ratownikom nie udało się przywrócić czynności życiowych.

Jedną z możliwych przyczyn śmierci jest zatrucie tlenkiem węgla, czyli czadem.

- Jedno z naszych urządzeń wykryło śladowe ilości tlenku węgla, ale mieszkanie było już wcześniej wietrzone zgodnie z zaleceniami służb ratunkowych - mówi oficer prasowy krapkowickiej komendy straży pożarnej bryg. Lucjan Lubaszka. - W mieszkaniu znajdował się piecyk gazowy. U uruchomiliśmy go ponownie i nie stwierdziliśmy większych przekroczeń stężenia tego gazu.

W mieszkaniu znajdował się również pies, którego objawy wskazywały na zatrucie tlenkiem węgla.

- Zwierzę miało symptomy zatrucia tlenkiem węgla i zostało zabrane przez rodzinę do weterynarza, ten potwierdził zatrucie czadem - mówi oficer prasowy krapkowickiej komendy policji mł. asp. Ewelina Karpińska.

Krapkowiccy policjanci pod nadzorem prokuratury w Strzelcach Opolskich wyjaśniają przyczyny zgonu kobiety. Wiele może się wyjaśnić po przeprowadzeniu sekcji zwłok.

(mar)

Czy radny chce zlikwidować szkołę?

„Trzeba pomyśleć o likwidacji jednej szkoły” - tak na ostatnim posiedzeniu komisji samorządowej w Strzelcach powiedział radny ze Ścigowa Adam Pientka. Słowa wywołały falę oburzenia i ostrą dyskusję.



Temat utrzymywania szkół podstawowych na terenie gminy Strzeleccki wracał już kilkakrotnie na łamach naszej gazety. Przypomnij-

my czytelnikom, że takich placówek oświatowych jest tam aż pięć. To sporo jak na gminę wiejską. Z jednej strony duża ilość szkół wiąże

się z dużymi kosztami utrzymania, ale z drugiej strony jest to spore udogodnienie dla dzieci i rodziców.

Dokończenie na str. 5.



MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU

☎ 608 101 102

OPTYKA
SROKA
KRAPKOWICE
ul. Opolska, ul. Prudnicka
ZDZIESZOWICE
ul. Chrobrego

**BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU**

STACJA PALIW PIETNA

GROTRANS UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek,
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Wybuchowa akcja

W sobotę 14 lutego po godzinie 11.00 policja otrzymała zgłoszenie o niewybuchu znalezionym w Gogolinie.



Dziwnie wyglądający przedmiot został znaleziony przy ul. Pasiecznej w Gogolinie.

Funkcjonariuszy z Gogolinie znalazło dziwne wyglądający przedmiot. Chłopiec znalazł go przy ulicy Pasiecznej w

- W opinii matki przedmiot przypominał niewybuch z czasów II wojny światowej – mówi oficer prasowy krapkowickiej policji mł. asp. Ewelina Karpińska. - Na miejsce niezwłocznie wezwano saperów.

Okazało się, że potencjalny niewybuch to zardzewiała ozdoba kula z ogrodzenia, która tylko przypominała pocisk. W tym przypadku nie mogło dojść do tragedii, jednak warto wyczulić rodziców, aby przestrzegli swoje dzieci przed przynoszeniem do domu podejrzanych przedmiotów.

(matti), fot. canva

O 60 km/h za szybko

Krapkowiccy policjanci podczas rutynowej kontroli zatrzymali mężczyznę, który poruszał się z prędkością 110 km/h w terenie zabudowanym.

Do zdarzenia doszło 11 lutego około godziny 10.00 w Nowym Dworze Prudnickim. Policjanci z Krapkowic zatrzymali kierowcę samochodu marki Audi, który

znaczaco przekroczył dopuszczalną prędkość. Kierującym okazał się mieszkaniec Krapkowic, który ukarany został mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi. Zatrzymane zostało mu również prawo jazdy na 3 miesiące.

(mw)



Burmistrz Joachim Wojtala potrafi nie tylko świetnie zarządzać gminą, ale także... nienagannie kelnerować. W sobotę 18 lutego podczas babskiego comba zorganizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie wódarz wraz z „ekipą Karlika” zadbał o to, by paniom niczego na stołach nie zabrakło. Burmistrz jest do tańca i do różańca. (mim), fot. fb Burmistrz Gogolina Joachim Wojtala

Kolejny nieboszczyk znaleziony w mieszkaniu

Od czterech tygodni nie było wydania „Tygodnika Krapkowickiego”, w którym nie pisalibyśmy o otwarciu mieszkania, podczas którego znajdowano nieboszczyka. Ostatnia taka sytuacja miała miejsce kilka dni temu w Odrowążu.

Schemat jest ten sam. Rodzina albo sąsiedzi niepokoją się, że poszukiwane przez nich osoby nie dają oznak życia. Najczęściej gdy dochodzi do siłowego otwarcia drzwi do ich mieszkań, na pomoc jest już za późno.

Tak też było w piątek 24 lutego ok. godz. 14.00 w jednym z domów przy ulicy Prostej w Odrowążu.

- 66-letni mężczyzna mieszkał sam w domu i od dłuższego czasu go nie opuszczał i nie dawał oznak życia – mówi zastępca oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach st. sierż. Domi-



Strażacy zostali wezwani na miejsce przed godz. 14.00.

nik Wilczek. – Zgłoszenia dokonała jego kuzynka, która od kilkunastu dni nie potrafiła nawiązać z nim kontaktu.

Drzwi do domu były zamknięte. Zdecydowano o siłowym wejściu do środka. Sprawdziły się najgorsze przypuszczenia. Na kanapie leżał 66-letni mężczyzna, który nie dawał oznak życia.

- W związku z tym nie przystąpiono do reanimacji mężczyzny – dodaje Dominik Wilczek. – Na ciele nie zauważono również żadnych obrażeń.

Wykluczono również udział osób trzecich w zdarzeniu. Nie wiadomo, co było dokładną przyczyną śmierci mężczyzny. Wiadomo jedynie, iż 66-latek nie nadużywał alkoholu.

(mim), fot. (OSP Odrowąż)

Po pijaku na rowerze

Policjanci patrolujący Zdzieszowice zatrzymali do kontroli rowerzystę. Jak się okazało, miał ponad 2 promile.

W sobotę 11 lutego około godziny 18.00 mundurowi zauważyli na ul. Góry św. Anny rowerzystę, który nie poruszał się znajdującą obok drogą dla rowerów. Zatrzymanym okazał się być

36-letni mieszkaniec Zdzieszowic. Podczas przeprowadzania kontroli policjanci wyczuli od mężczyzny silną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile w wydychanym po-

wietrzu. Kierujący jednośladem nie przyjął mandatu w wysokości 2500 zł. Sprawa skierowana została do sądu.

(mw)

Bez uprawnień

Policja zatrzymała w Gogolinie kierowcę audi poruszającego się bez uprawnień.

Do zatrzymania doszło w niedzielę 19 lutego przed godziną 18.00 w Gogolinie. Za kierownicą siedział 28-letni mieszkaniec Krapkowic. Wniosek o ukaranie zostanie skierowany do sądu.

(mw)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Kupię łakę, pole min. 20a
Gogolin,
Krapkowice
i okolice.
tel 510 500 403

Największy salon w mieście

FIRANY KARNISZE
ZASŁONY

BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

SZYCIE NA WYMIAR



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - kierownik działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Wydawca należy do
Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Dziury na „Emilówce”

Zima powoli mija, śnieg stopniał, a kierowcy narzekają na gorszy stan dróg. W ostatnim czasie wiele osób skarży się na stan nawierzchni drogi wojewódzkiej 424 pomiędzy Malnią a Gogolinem.



Droga nie jest w dobrym stanie.

W poprzednim wydaniu pisaliśmy o fatalnym stanie drogi wojewódzkiej 415 pomiędzy Krapkowicami a Gwoźdźcami. W kiepskiej kondycji jest też odcinek drogi wojewódzkiej 424 (tzw. Emilówka). Jeden z czytelników skontaktował się z naszą redakcją w tej sprawie.

- Droga pomiędzy Malnią a Gogolinem ma już około 20 lat i się sypie - mówi nasz czytelnik (dane do wiadomości redakcji). - Jedyne prace, które są tam prowadzone na przestrzeni lat to łatanie dziur, co tylko doraźnie rozwiązuje problem.

Interweniujący skarży się na dziurawą nawierzchnię.

- Dziura na dziurze! Trzeba jeździć slalomem. Jeszcze

do niedawna była tam taka wyrwa, że jak mój znajomy w nią wjechał samochodem, to o mało co koła nie urwał - dodaje.

Miejscowi nie przywykli do ściągania nogi z gazu w tamtym miejscu, co stwarza tylko dodatkowe niebezpieczeństwo.

- Jeden fałszywy ruch i szybko może dojść do tragedii - mówi interweniujący. - Wymiana części samochodowych to nie jest tania sprawa. Czy Zarząd Dróg Wojewódzkich pokryje mi koszty naprawy auta? Nie sądzę.

Zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu w celu wyjaśnienia sprawy. Zapytaliśmy również

o ewentualne plany remontu drogi.

- Droga nie jest w złym stanie technicznym i zasadniczo nie stwarza ona zagrożenia - mówi rzecznik ZDW Arkadiusz Branicki. - Na razie prowadzone są doraźne prace naprawcze. Ubytki uzupełniane są masą na zimno, a ostatnie roboty drogowe przeprowadzane były około dwa tygodnie temu. Większe działania planowane są po okresie zimowym, kiedy poprawia się warunki pogodowe.

Przypomnijmy, że pisaliśmy już o planowanym remoncie DW 424. Inwestycja ma być dofinansowana z rządowych środków, ponieważ droga ma znaczenie strategiczne. Droga kończy się nad brzegiem Odry. W razie potrzeby wojsko może w tym miejscu ułożyć most pontonowy.

Początkowo przebudowa drogi miała być przeprowadzona w trybie „zaprojektuj i wybuduj”, który polega na tym, że inwestor przekazuje wykonawcy jedynie opis, program, założenia i wytyczne dla obiektu będącego przedmiotem inwestycji. Ostatecznie przez wzrosty cen materiałów budowlanych Zarząd Dróg Wojewódzkich zdecydował, że projekt sfinansuje z własnych środków. Ma on być opracowany w najbliższych miesiącach. Następnie zostanie ogłoszony przetarg, w ramach którego wyłoniony zostanie wykonawca inwestycji.

(mw)



Zgłoś kandydata na najsympatyczniejszego urzędnika w powiecie krapkowickim

Drodzy Czytelnicy, od Waszych głosów zależy, kto w tym roku zwycięży w plebiscycie „Tygodnika Krapkowickiego” na najsympatyczniejszego urzędnika z powiatu krapkowickiego.

Przed nami kolejna, szósta już edycja naszego plebiscytu, który jest dobrą okazją do docenienia pracy osób wykonujących na co dzień ważne obowiązki względem każdego mieszkańca. Mimo różnych opinii na temat urzędów i obsługi w nich - pracownicy tych placówek starają się nieść pomoc każdemu z nas, czasem w kryzysowych sytuacjach.

Etap pierwszy - zgłoszenie kandydatów

Który z urzędników z Twojej gminy oraz powiatu krapkowickiego zasługuje na wyróżnienie jako wzór dla innych? Weź udział w akcji „Tygodnika Krapkowickiego” i zgłoś do plebiscytu

swojego kandydata, który minimum dwa lata pracuje na rzecz mieszkańców w lokalnym samorządzie. Zrób niespodziankę i docień osobę, która z uśmiechem na twarzy pomaga w załatwieniu niełatwych nieraz urzędniczych spraw. Tak więc nie zwlekaj i już dzisiaj zgłoś swojego kandydata do miana najsympatyczniejszego urzędnika z powiatu krapkowickiego.

Na zgłoszenia czekamy do 10 marca. Jak to zrobić? Wyślij maila na

adres redakcji: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl bądź poprzez profil „Tygodnika Krapkowickiego” na portalu społecznościowym Facebook lub zadzwoń i zgłoś kandydata pod numerem telefonu 77 44 600 30.

Po opublikowaniu listy kandydatów otwarte zostanie głosowanie na najsympatyczniejszego urzędnika, o czym poinformujemy po 15 marca 2023 r.

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

- OLEŚNO
tel. 663 324 555
- KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090
- STRZELCE OPOLSKIE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Aktualnie na różne projekty zagraniczne poszukujemy:

- * Betoniarzy i Cieśli szalunkowych do tuneli
- * Elektryków tunelowych oraz do budownictwa użyteczności publicznej
- * Instalatorów (ogrzewanie, sanitarka, chłodnictwo)
- * Brygadzystów do różnych branż z językiem niemieckim

Praca na projektach w Niemczech i Austrii!

**Chętny dołączyć do naszego zespołu?
Pisz, odpowiemy na wszelkie pytania!**



AZ Nova jobs

Email: office@aznovajobs.pl
Telefon: 536 995 437

W przesłanych aplikacjach CV prosimy również o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym formularzu aplikacyjnym dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w Firmie AZ Nova Jobs Sp. z o.o. (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych Dz.U. Nr 133 poz 883).”

**WIELKANOC NAD MORZEM
W KRYNICY MORSKIEJ**

5 dni w cenie 999 zł/os.
10 dni w cenie 1799 zł/os.

www.owjantar.pl, tel.: 552476030, 534 244 044

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE AUT

MYJNIA PAROWA
GLOWING CAR

Gwarantujemy auto zastępcze na czas usługi

+48 601 539 366 Krapkowice, ul. 3 Maja 39A glowing_car_

- polerowanie lamp
- pranie i czyszczenie tapicerki
- oczyszczanie i konserwacja tapicerki skórzanej
- ozonowanie, dezynfekcja
- dekontaminacja lakieru
- przygotowanie do sprzedaży
- aplikacja niewidzialnej wycieraczki
- aplikacja powłok ceramicznych
- renowacja skór

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ

Gwarantujemy
Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wienieców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin ul. Zamknięta 4 tel. 77 466 6260	Krapkowice ul. Mickiewicza 2 tel. 77 446 60 66,	Zdzieszowice ul. Pokoju 7 tel. 602 376 845
---	--	---

Z wicestarostą krapkowickim Sabiną Gorzkullą rozmawia Michał Mandola.

Wiele od siebie wymagam

- Przed rokiem była Pani na szczycie rankingu „Tygodnika Krapkowickiego” na najbardziej wpływowe osoby w powiecie krapkowickim, ostatnie miesiące właściwie niewiele zmieniły, bo tym razem otwiera Pani ex aequo z burmistrzem Joachimem Wojtalą nasz ranking. To powód do satysfakcji?

- Na pewno cieszę się, że ktoś dostrzega moją pracę, zaangażowanie i pasję, z którą realizuję zadania związane z powiatem i sprawami mieszkańców. Może to zabrzmiało banalnie, ale chyba dla większości osób, które znajdują się na wysokich miejscach w takich rankingach to zwykle powód do jeszcze większej pracy, szczególnie jeżeli pełni się jakąś funkcję w samorządzie. Wiele osób uznaje, że skoro zasłużyłam na taki tytuł, to jestem w stanie pomóc w każdej sprawie. Na pewno zawsze bardzo się staram i tak jak napisaliście Państwo w krótkiej notce o mnie przy opublikowanym rankingu - można się zwrócić do mnie dosłownie o każdej porze dnia i nocy. Media społecznościowe dają takie możliwości, ale dużo osób dzwoni też na numer, który udostępniłam publicznie, aby ten kontakt był możliwie jak najbardziej bezpośredni. Podsumowując - chciałabym podziękować całej redakcji za Państwa wybór, traktuję go jakąś dalszą motywacją i jednocześnie zobowiązaniem.

- W 2021 roku mierzyliśmy się z kolejnymi falami pandemii, w 2022 roku Rosja zaatakowała Ukrainę, rozpoczynając wojnę, która trwa do teraz. Czy można porównywać skalę wyzwań, z jaką trzeba było się zmierzyć w jednym i drugim przypadku?

- Od początku w jednej i drugiej sprawie podejmowałam wspólnie z innymi osobami mnóstwo wysiłku, tego wynikającego z zadań powiatu, ale też poza nimi, aby wszelkie działania były jak najlepiej skoordynowane i pozwalały na osiągnięcie konkretnych efektów. Przy covidzie było to zagwarantowanie jak najwyższego poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu i zabezpieczenie szpitala tak, aby na ile to możliwe mógł realizować swoje planowe działania. Z kolei po inwazji Rosji na Ukrainę staraliśmy się,

aby osoby, które do nas trafiały - uchodźcy wojenni, często kobiety z małymi dziećmi i osoby starsze, miały dach nad głową, opiekę i kontakt z nami na wypadek różnych sytuacji. Tak naprawdę trudno porównywać to, co się działo w przypadku pandemii i w przypadku wojny, ale były takie dni i tygodnie, że pracowaliśmy po 24 godziny na dobę, bo czuliśmy ogromną odpowiedzialność. To był sprawdzian nie tylko dla nas, ale również dla samo-

w których każdy może się spełniać i bierzemy za nie odpowiedzialność. Oczywiście, Maciej Sonik będąc starostą ma ostatnie słowo, ale nawet gdy mamy inne spojrzenie na jakieś sprawy, to ostateczna decyzja nie jest nigdy kwestią pokazu siły, a efektem rzeczowej, merytorycznej dyskusji. I właśnie to jest największą wartością naszej współpracy od 2010 roku. Uczyliśmy się siebie wzajemnie, zupełnie się wcześniej nie znając. Budowaliśmy zaufanie nie tylko

poprzedniej kadencji - podejmowaliśmy starania w zakresie rozbudowy, kupując „blaszak”, były osoby, które zarzucały nam działania „pod kampanię”. Być może nawet staram się rozumieć, że pozyskanie tak wielkich środków przez mały powiat wydawało się dla kogoś niemożliwe, ale udowodniliśmy, że te zarzuty były bezpodstawne. Teraz pewnie te same osoby będą twierdzić, że budowa też jest elementem kampanii. Zresztą rozbudowa szpitala

nie boję się merytorycznych uwag, wręcz przeciwnie, cenię to, że ktoś poświęcił swój czas, aby nam coś przekazać, powiedzieć, zwrócić uwagę na sprawy, które stanowią przeszkodę czy jakieś trudności. Mieszkańcy z zaufaniem zwracają się do nas w wielu rzeczach i to nawet takich, za które nie odpowiadamy, ale oni uznają, że jesteśmy najlepszym adresatem, aby im w czymś pomóc. Wiemy, jak ich słuchać i wiemy, jak to zrobić, aby otrzymali to, czego potrzebują. Na tym polega nasza praca. Angażuję się też w wiele inicjatyw społecznych czy zbiorów charytatywnych, bo od zawsze rozumiałam pracę samorządowca jako działania na rzecz drugiego człowieka. Jednocześnie nikogo nie zmuszam do funkcjonowania w ten sposób. Natomiast takie nieuzasadnione krytykanctwo każdej rzeczy, którą robię, jest niedorzeczne. Jak ktoś ze względu na politykę chce mnie do takich działań zniechęcić albo im umniejszać, to na to nie pozwolę. Na przykład zupełnie nie rozumiem, jak ktoś może uznawać, że moje zaangażowanie w działania charytatywne jest tylko po to, „żeby się pokazać” albo dostać „lajka” w mediach społecznościowych. Trzeba mieć w sobie dużo złej woli, aby tak to postrzegać, bo ja pomagam ludziom od szkoły podstawowej, realizując projekty z pozycji serca, a nie jakichkolwiek kalkulacji. Robiłam to, zanim zostałam wicestarostą, chociaż na nieco inną skalę i robię nadal, a to, że rozpoznawalność związana z funkcją aktualnie mi to ułatwia, powinno być postrzegane jako atut, a nie zarzut. Oczywiście głosy negatywne są odosobnione i przypuszczam, że wynikają z jakiejś zawiści i próby odbierania mi radości z tego, co się udaje. Zachęcam te osoby, aby spożytkowały swoją energię w lepszy sposób. Powtórzę to po raz setny: pomaganie nie kosztuje, każdy może i każdemu kto będzie chciał komuś pomóc, postaram się podpowiedzieć, od czego zacząć i jak działać. Absolutnie nie boję się tego, że ktoś może zrobić coś lepiej ode mnie. Nie chodzi o to przecież, aby konkurować „na pomaganie”, ale o to, aby uratować czyjeś zdrowie i życie. W takich kwestiach wymagać należy jedynie uczciwości i przyzwoitości. Tyle i aż tyle.

- Mam wrażenie, że w tej wypowiedzi pojawiła się nuta goryczy, słusznie?

- Niektórzy, zamiast skupić się na swoich działaniach, ciągle coś krytykują i kierują bezpodstawne zarzuty. Na prawdę będąc od 12 lat wicestarostą i od 30 w samorządzie,



Czasy do łatwych nie należą i musimy mierzyć siły na zamiary, dostosować je również do środków, jakimi dysponujemy – mówi Sabina Gorzkulla.

rzędowców innych szczebli i mieszkańców. Mimo że czasem pewne sprawy postrzegamy inaczej czy mamy inne oczekiwania, to zdaliśmy go całkiem dobrze. Tak oceniają to osoby, które z tej pomocy korzystały.

- Wróćmy jeszcze na chwilę do samego rankingu, bo chcieliśmy zapytać, jakie to uczucie, gdy szef w rankingu jest tuż za plecami?

- Uśmiecham się, bo tego dnia, gdy ranking ukazał się w gazecie, podobne pytanie padało w wielu miejscach. Jedni żartowali, a inni spodziewali się chyba nie takiej odpowiedzi, jaką usłyszeli. Dlatego powiem to chętnie jeszcze raz. Miejsce w rankingu to najlepszy dowód na to, że każdy z nas ma przestrzeń do działania i mimo upływu lat nasza współpraca nie jest ograniczeniem, a bodźcem do podejmowania różnych inicjatyw. Między nami nie ma rywalizacji i dzięki temu krok po kroku realizujemy wyznaczone zadanie i potrafimy mierzyć się z niesłychanie trudnymi wyzwaniami. Bardzo cenię to, że umówiliśmy się na obszary,

względem mieszkańców, ale przede wszystkim względem siebie.

- Rozumiem, że jest to zapowiedź kolejnej wspólnej kadencji. Przed Państwem ostatnia prosta, wybory już za rok, czy możemy więc powiedzieć o związanych z nimi planach?

- Odliczanie do kolejnych wyborów zaczyna się dzień po zakończeniu poprzednich. Od czterech lat dążymy do realizacji przyjętych celów i myślę, że mieszkańcy będą potrafili ocenić to przy urnach wyborczych, tak samo jak nasze zaangażowanie w kwestie związane z pandemią czy wojną. Nie powiem, że nie myślimy o wyborach, bo przecież każdy samorządowiec ma jakieś plany i dążenia, ale dla nas priorytetem najbliższych tygodni jest ogłoszenie przetargu na rozbudowę szpitala i wybór wykonawcy tej inwestycji. To bardzo duże zadanie, rekordowe jeżeli chodzi o pieniądze, jakie na nie przeznaczamy, ale stwarzające szansę na rozszerzenie i poprawę jakości świadczonych usług. Kiedy przed końcem

pytanie o wybory, to może uda się uzyskać chociaż odpowiedź na pytanie, czy w związku z zajmowanymi pozycjami w rankingu - do trzech razy sztuka?

- Przede wszystkim mam nadzieję, że rozpoczęty rok będzie spokojniejszy niż dwa poprzednie jeżeli chodzi o sytuację na świecie i to z czym będziemy musieli się mierzyć, przez co pewnie kryteria rankingu też będą zapewne inne. Jak już wspomniałam wcześniej - 30 lat pracy jako samorządowiec to szmat czasu, wkładam mnóstwo serca w to, co robię, wiele od siebie wymagam i wiele wymagam od innych. Znam swoje wady i mam na swoim koncie też porażki, do których nie lubię wracać, ale na szczęście wyciągam z nich wnioski. Z pokorą podchodzę do tego, że udało mi się dwukrotnie być na pierwszym miejscu i wiem, że jest to efektem pracy całego zespołu, możliwości korzystania z wiedzy i otwartości na współpracę wielu społeczników oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także wciąż towarzyszącego mi przekonania, że wiele możemy zrobić! Dziękuję Redakcji za wyróżnienie, a mieszkańcom za to, że jesteście i we mnie wierzycie, bo dzięki temu nie muszę absolutnie nikomu udowadniać swojej wartości, nie muszę przeproszać za swoje sukcesy. Natomiast nie mam problemu, żeby przeprosić za popełnione błędy, gdy takie się zdarzą. Jesteśmy ludźmi i też wyciągamy wnioski z różnych sytuacji, na tej podstawie zdobywając nowe doświadczenia. Przy tej okazji chcę też powiedzieć, że każda forma wsparcia i dobre słowo, czy to w wiadomości na Messengerze, czy w komentarzu na Facebooku, czy podczas licznych spotkań, w których uczestniczę, cały czas dostarcza mi energii do działania i udowadnia sens tego, co robię. Życzyłabym sobie, aby nadchodzący czas stał pod znakiem zdrowego konkurowania, a nie deprecjonowania pracy innych. Każdego dnia mogę pójść spać z czystym sumieniem, bo absolutnie nie przyszłoby mi do głowy, żeby chociaż na chwilę przygaszać kogoś blask dla własnej satysfakcji, a już tym bardziej sprawowania jakiejś funkcji.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmowa autoryzowana

Dokończenie ze str. 1.

Czy radny chce zlikwidować szkołę?

Już kilka lat temu pojawiła się propozycja zamknięcia szkoły podstawowej w Dobrej. Sprawa wywołała falę protestów. Instytucji oświatowej ostatecznie nie zlikwidowano, ale temat jeszcze długo odbijał się echem.

Temat likwidacji jednej ze szkół w gminie wrócił ponownie podczas ostatniego posiedzenia komisji samorządowej, które odbyło się w środę 15 lutego w Strzelcach. Początkowo rajcowie dyskutowali o zamyśle budowy nowej hali sportowej z obudową pneumatyczną (potocznie nazywanej balonem) przy szkole podstawowej w Zielinie. Inwestycja jednak najprawdopodobniej nigdy nie dojdzie do skutku z uwagi na wysoką cenę. Postawienie takiego obiektu mogłoby pochłonąć nawet 2,5 miliona złotych. Do tematu odniósł się radny Adam Pientka ze Ścigowa.

- Pani dyrektor, pan wójt mówią, że nie ma pieniędzy i brakuje pieniędzy (na budowę takiej hali sportowej – przyp. red.). Wszyscy widzą, jaka jest sytuacja – mówił. - Może to jest dobry moment, żeby zacząć rozmawiać o jakiejś reformie naszej oświaty? Jeżeli nie stać nas na utrzymanie pięciu szkół

na jakimś wyższym poziomie niż do tej pory, to może trzeba pomyśleć o likwidacji jednej szkoły?

Słowa wyraźnie oburzyły wójta Marka Pietruszkę, który niezwłocznie zabrał głos.

- Czyli pan Pientka proponuje likwidację szkoły – mówił wójt. - Proszę bardzo! Którą szkołę proponuje pan zlikwidować?

Radny Pientka nie wskazał, którą konkretnie placówkę oświatową powinno się zlikwidować.

- Trzeba sprawdzić, jakie są perspektywy na przyszłe roczniki – dodał radny. - Trzeba sprawdzić, jakie są możliwości itd.

Wójt Pietruszka wyraził nie skrytykował pomysł i zadeklarował, iż jest „ostatnią osobą, która poparłaby likwidację którejkolwiek szkoły”.

- Reforma oświatowa likwidująca gimnazja zakładała również utworzenie ośmioklasowych szkół podstawowych – dodał wójt Pietruszka. - Już wtedy sygnalizowaliśmy, że będziemy musieli się zmierzyć z problemem lokalowym (...). Jeżeli w szkołach uczy się 8 klas, a nie 6, to wiadomo, że potrzeba też większej ilości

sal dydaktycznych. (...) Kiedyś w podstawówce nikt się nie przejmował tym, że zajęcia wychowania fizycznego odbywały się na korytarzu. Takie były standardy na początku lat 90. Dziś jest inaczej i to z różnych powodów. Chociażby chodzi o wymogi bezpieczeństwa.

Po tych słowach wójt raz jeszcze podkreślił, że jest przeciwny temu, żeby zlikwidować którąkolwiek placówkę oświatową w gminie. Następnie głos zabrał sekretarz gminy Łukasz Borsuk.

- Bez zgody kuratorium oświaty organ prowadzący (czyli gmina – przyp. red.) nie może zlikwidować szkoły – mówił Łukasz Borsuk. - Kiedyś było tak, że organ prowadzący mógł tego dokonać niezależnie od tego, czy opinia kuratora była pozytywna czy negatywna. Dziś nie ma takiej możliwości.

W obronie Adama Pientki stanął Krzysztof Robota. Podkreślał, że rajca Pientka nie chce wcale likwidacji szkoły, lecz domaga się jedynie „reformy oświaty”. Wójt jednak kilkakrotnie podkreślał, że słowo „likwidacja” padło i zostało to uwiecznione na nagraniach.

(mim)

Już 200 tysięcy emerytów i rencistów pobrało elektroniczną legitymację

Seniorzy nie przestraszyli się nowości. Ponad 200 tys. emerytów i rencistów pobrało już elektroniczną wersję legitymacji, która jest dostępna w bezpłatnej aplikacji mObywatel. Najstarszy użytkownik tej aplikacji ma 98 lat. Dzięki mLegitymacji można m.in. potwierdzić prawo do świadczeń zdrowotnych i skorzystać z ulg.

Od początku tego roku legitymacje emeryta-rencisty wydawane są przez ZUS w formie elektronicznej. Można z nich korzystać na własnym urządzeniu mobilnym, np. na telefonie, przy użyciu bezpłatnej aplikacji mobilnej mObywatel. W aplikacji wystarczy wybrać opcję „Dodaj dokument” i na wyświetlonej liście dokumentów kliknąć „legitymacja emeryta-rencisty”. Od tej pory na pulpicie aplikacji będzie widoczna ikona mLegitymacji.

- Elektroniczną wersję legitymacji instalują nie tylko osoby, które na eme-

ryturę lub rentę przeszły w styczniu. Chętnie sięgają po nią seniorzy, którzy dotychczas korzystali z tradycyjnej plastikowej karty. To tylko potwierdza, że wiek nie musi oznaczać wykluczenia cyfrowego, a pomysł elektronicznej legitymacji był trafiony – mówi regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego Sebastian Szczurek.

mLegitymacja działa jak tradycyjny dokument. Emeryt lub rencista potwierdza, że jest uprawniony do przyszługujących mu ulg poprzez okazanie mLegitymacji na ekranie smartfona.

Najwięcej świadczeniobiorców, którzy pobrali mLegitymację, to osoby w wieku 62-72 lata, a najliczniejszą grupę wśród świadczeniobiorców ZUS pobierających mLegitymację stanowią emeryci.

Nowi emeryci lub renciści, którzy chcieliby otrzymać tradycyjną legitymację w formie karty, będą musieli złożyć w tej sprawie wniosek (formularz ERL). ZUS zaznacza, że legitymacje emerytów i rencistów, które zostały wydane przed 2023 r., są aktualne – zgodnie z ich terminem ważności.

(mar)

Pożar i otwarcie mieszkania

Dwa zastępy z JRG Krapkowice brały udział w gaszeniu pożaru sadzy w kominie, do którego doszło w sobotę 18 lutego w jednym z domów przy ulicy Jana Matejki w Gogolinie.

Zgłoszenie do Stowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Krapkowicach wpłynęło ok. 14.30. Po przybyciu na miejsce strażacy potwierdzili pożar w górnej części komina. Okazało się, że budynek jest podzielony na dwie części mieszkalne. Jedna z nich była zamknięta.

- Nie wiadomo było, czy w środku ktoś się znajduje – mówi rzecznik krapkowskiej policji mł. asp. Ewelina Karpińska. - Z uwagi na możliwość wystąpienia zagrożenia życia i zdrowia zdecydowano, że strażacy wejdą siłowo do zamkniętego mieszkania.

Na szczęście pomieszczenia były puste. Nikomu nic się nie stało.

(mim), fot. (KPPSP Krapkowice)



Do pożaru doszło w górnej części komina.

Sonda

Czy i w jaki sposób odczuwa Pan/Pani skutki inflacji?



Olivia Zimmermann

Przede wszystkim dokuczliwy jest wzrost cen paliwa. Jako studentka zmuszona jestem dojeżdżać codziennie na uczelnię, co jest dla mnie ogromnym wydatkiem. Poza tym żywność. Nie mieszkam już z rodzicami, więc o zakup artykułów spożywczych muszę martwić się sama. Zwykle kupuję tylko najpotrzebniejsze rzeczy, więc jedyne co się zmienia to tylko cena na paragonie, która z każdym tygodniem jest coraz większa. Staram się również wybierać rzeczy na promocjach, co pozwala zaoszczędzić parę groszy.



Anna Witaszek

Na pewno droższe jest paliwo, lekarstwa czy produkty pierwszej potrzeby. W szczególności masło, które bardzo lubię i często używam. Również buty są bardzo drogie, a zawsze staram się kupić porządnie wykonane, ponieważ na takie rzeczy nie należy sobie żałować. Nie szukam tańszych produktów, ponieważ jestem osobą bardzo zajęta. Gdybym miała więcej czasu, to pewnie bym szukała. Jestem także ostrożniejsza w wykorzystywaniu tych produktów.



Szymon Jasik

Najbardziej zauważalny dla mnie jest wzrost cen produktów żywnościowych, szczególnie nabiału oraz ryb. Kupuję ciągle tyle samo co przed wzrostem cen, tylko kwota na paragonie ciągle rośnie zamiast maleć. Zdarzyło mi się również szukać tańszych zamienników niektórych produktów, jednak nie robię tego zbyt często. Staram nie odmawiać sobie rozrywkę. Często chodzę na siłownię, nawet pomimo tego, że wstęp podróżował.

(mw)

Daj nam cynk!

Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia? Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego

Zadzwoń 77 446 00 20



Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl bądź też na facebooku



Bawiły się tylko kobiety

Babski comber w Strzelczkach odbył się już po raz 24. Podczas imprezy bawiło się ponad 70 kobiet przebranych w kolorowe stroje.

Impreza odbyła się w tłusty czwartek (16 lutego) w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Do Strzelczek zjechały się panie m.in. z Krapkowic, Gogolina, Góraźdzy, Nowej Wsi Prudnickiej, Pisarzowic, Prószkowa, Komprachcic, Kromołowa, Głogówka i Odrowąża.

- Uczestniczki przebrane były w ciekawe stroje – mówi dyrektor GOK-u Anna Kuźnik. – Zorganizowaliśmy też konkurs na najciekawszy strój, które oceniała specjalna komisja.

Nowością podczas tegorocznej zabawy była zumba prowadzona przez instruktora. Z kolei zabawę poprowadził DJ Wasyl. Nie zabrakło też ciekawych konkursów z niespodziankami, a także poczęstunku (ciepła kolacja, zimna płyta, pączki i napoje).

Warto przypomnieć, że pierwszy babski comber w Strzelczkach zorganizowano 24 lata temu i była to jedna z pierwszych tego rodzaju imprez w całym regionie.



(mim), fot. (kb)

Na sali bawiły się 72 panie.

LZS z nowym zarządem

W piątek 10 lutego odbyło się walne zebranie klubu piłkarskiego LZS Racławiczki, podczas którego wybrano nowy skład zarządu.

Nowym prezesem został Roman Hejna, a wiceprezesem Kamil Suchy. Na sekretarza powołano Łukasza Chowańca, a na skarbnika Tomasza Szlotawę. Ponadto w skład zarządu weszło jeszcze dwóch członków. Są

nimi Marceli Kynel i Łukasz Bieniek.

Podczas zebrania powołano również nową komisję rewizyjną. Zasiadają w niej: Tomasz Żurek (przewodniczący) oraz Filip Grosz i

Michał Malik (członkowie). Z kolei w skład komisji skrutacyjnej weszli: Kamil Grosz (przewodniczący), a także Andrzej Duda i Sebastian Kollek (członkowie).

(mim)

Biblioteczne harce

Czy w bibliotece i teatrze zawsze trzeba być cicho? Uczestnicy spotkania zorganizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Strzelczkach przekonali się, że niekoniecznie tak musi być.



Spektakl spodobał się widzom.

Wydarzenie pn. „Zimowe harce z biblioteką” odbyło się w środę 15 lutego w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Wszystko rozpoczęło się od spektaklu dla dzieci pt. „Trzy życzenia”. Aktorzy teatru Kokon z Krakowa nie tylko rozbawili publiczność, ale także w kreatywny sposób angażowali małych widzów w inscenizację i zachęcali ich do wspólnej zabawy.

- Po spektaklu pracownicy GBP w Strzelczkach zaprosili dzieci na zajęcia – mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelczkach Martyna Stanowska. - Na początek uczestnicy ruszyli do tańca, a następnie wzięli udział w bajkowym torze zagadek. Po wykonaniu serii zadań i rozwiązaniu prostej łamigłówki mogli liczyć na drobną nagrodę. Podczas spotkania

nie mogło także zabraknąć malowania buziek.

Bibliotekarki tworzyły na twarzach maluchów kolorowe, bajkowe wzory. Po tańcach i harcach na zmęczonych uczestników czekał stół pełen pysznych przekąsek. Podczas imprezy było głośno i wesoło, a wszyscy zebrani – zarówno mali, jak i duzi – doskonale się bawili.

opr. (mim),
fot. (GBP Strzelce)

List dotarł po 83 latach

Kilka dni temu do Strzelczek dotarł list, który w 1940 roku napisał Gerhard Malik, mieszkaniec tej wsi. Historia tego odręcznego pisma jest bardzo ciekawa.

W tym miesiącu do Urzędu Gminy w Strzelczkach trafiła koperta, którą wysłała mieszkanka niemieckiego Lagenfeldu. W środku znajdował się list, który w 1940 roku w miejscowości Quedlinburg napisał Gerhard Malik, mieszkaniec Strzelczek. Niestety pismo nigdy nie trafiło do adresata.

- Oprócz historycznego dokumentu w środku nadesłanej koperty znajdowała się jeszcze notka z prośbą, żeby list przekazać rodzinie Gerharda Malika, a w przypadku gdyby krewni już nie żyli, pismo zachować w archiwum – mówi wójt Marek Pietruszka.

Wójtowi udało się dotrzeć do rodziny autora. List przekazano Gerardowi Ignatziemu (imiennikowi) ze Strzelczek.

- Gerhard Malik był kuzynem mojego ojca – mówi Gerard Ignatzi. – W naszej rodzinie wiele się o nim mówiło. Po otrzymaniu wspomnianego listu zaczęliśmy się interesować sprawą jeszcze bardziej. Dotarliśmy ostatnio do informacji, że Gerhard był członkiem czterosobowej załogi samolotu bombowego. Niestety latem 1941 roku samolot miał kolizję na jednym z lotnisk



List nigdy nie trafił do adresata.



Gerhard Malik (z lewej) wraz z kolegą podczas służby wojskowej.

w Belgii. Gerhrad zmarł 12 sierpnia tego samego roku w szpitalu w wyniku obrażeń.

Lotnik został pochowany w Holandii wraz z załogą samolotu.

Rodzina Ignatzi ze Strzelczek posiada wiele ciekawych archiwalnych zdjęć. Na nich uwieczniony

jest m.in. śp. Gerhard i jego krewni. Teraz rodzina chciałaby się dowiedzieć, jak to się stało, że pismo dopiero teraz dotarło do Strzelczek i co się z nim działo przez ostatnie kilkadziesiąt lat.

(mim),
fot. (mp), archiwum prywatne rodziny Ignatzi

Fotoradary wyrosną jak grzyby po deszczu

Inspekcja transportu drogowego zainstaluje pięć nowoczesnych fotoradarów w województwie opolskim. Jeden z nich zostanie zainstalowany w Krapkowicach.



Fotoradar w Krapkowicach zostanie wymieniony jeszcze w marcu.

Nowoczesne fotoradary Multaradar CD oraz 147 Mesta Fusion RN sukcesywnie będą zastępowały najstarsze i najbardziej wyeksploatowane. Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem informuje, że w województwie opolskim wkrótce stanie pięć takich fotoradarów: w Kluczborku (przy DK 11), w miejscowości Mokre-Kolonia (gmina Głubczyce, przy DK 38), w Sarnowie (gmina Byczyna) i Łosiowie (gmina Lewin Brzeski). Ostatni ma stanąć w Krapkowicach przy DW 409 (nieдалеko sklepu Kaufland). Zastąpi on obecnie znajdujący się tam fotoradar, który zamontowano niespełna rok temu. Mieszkańcy

zastanawiają się nad sensownością takiej decyzji.

Przedstawiciele Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego uważają, że montaż nowych urządzeń zwiększy skuteczność prowadzonych kontroli prędkości. Nowe urządzenia mają gwarantować wyższą jakość zarejestrowanych dowodów wykroczeń popełnionych przez kierowców. Ponadto z powodzeniem będą mogły pracować w trudnych warunkach pogodowych. Automatycznie zidentyfikują rodzaj pojazdu, czyli odróżnią np. samochód osobowy od ciężarowego. Będą miały również możliwość wykonywania pomiarów prędkości na kilku pasach

ruchu jednocześnie, bez konieczności zmiany ustawień.

To jednak nie wszystko. Ulepszone fotoradary namierzają też takie przewinienia jak „jazda na zderzaku” czy poruszanie się buspasem albo pasem awaryjnym. Będą także potrafiły zarejestrować wyprzedzanie w miejscu, gdzie jest to zabronione.

Obecnie na drogach w całej Polsce jest 470 fotoradarów należących do Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym. W skali całego kraju zostanie wymienionych 247 starych urządzeń.

(matt), fot. (mw)

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajączki żylnie
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 18 stycznia 2023 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Budowa drogi stanowiącej łącznik pomiędzy drogą gminną – ul. Obuwników i drogą wojewódzką nr 415 - ul. Opolską oraz przebudowa drogi wojewódzkiej nr 415 ul. Opolskiej w rejonie przejazdu drogowo-kolejowego w Krapkowicach”.

Inwestor: Burmistrz Krapkowic, 47-303 Krapkowice, ul. 3 Maja 17.

Lokalizacja inwestycji: Krapkowice, obręb ewidencyjny 160502_4.0011 Krapkowice.

Numer ewidencyjny działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

95/2, 95/3, 95/1, 100, 101/2, 136/3 z k. m. 3; **2** z k. m. 7, obręb ewidencyjny 160502_4.0011 Krapkowice

Numer działek po podziale (stan projektowany):

100 z k. m. 3, na działkę **100/1 z k. m. 3** (pod drogę); **100/2 z k. m. 3** (część pozostała).

W związku z tym informuję, że w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia można zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i uwagi w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, I piętro pokój nr 112A od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.

Sonda tygodnia

Czy fotoradary poprawiają poziom bezpieczeństwa na drogach?



Adam Żuryński

Myszę, że fotoradary nie za bardzo pomagają, ponieważ kierowcy hamują tylko przed nimi, a potem i tak robią, co chcą. Ludzie powinni mieć tego świadomość. Ważne jest, aby dopasować prędkość do warunków na drodze. Unowocześnianie radaru nie jest chyba potrzebne. Każdy kierowca powinien wiedzieć, jak jechać.



Robert Eret

Myszę, że tak. Dzięki nim kierowcy ograniczają prędkość w newralgicznych miejscach. Na pewno to pomaga w zachowaniu bezpieczeństwa i zmniejszeniu poziomu ryzyka. Unowocześnienie to dobry pomysł, ponieważ jeżeli fotoradar łapie tylko z jednej strony, to wiadomo, że tylko tam trzeba zwolnić, a tak to będzie kontrolował jedną i drugą stronę jezdni.



Henryk Banach

Na pewno poprawiają i utrzymują bezpieczeństwo. Kiedy ludzie widzą fotoradar, jest to dla nich sygnał do zdjęcia nogi z gazu i momentalnie wtedy zwalniają. Przejeżdżając przy którymś fotoradarze, jest niebezpieczne. Wiem, że zdarzało się tu kilka wypadków z udziałem kierowców i rowerzystów, dlatego usprawnienia na pewno pomogą w zachowaniu bezpieczeństwa.

(mw)

OGŁOSZENIE ZARZĄDU POWIATU KRAPKOWICKIEGO

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.), Zarząd Powiatu Krapkowickiego

ogłasza I przetarg ustny ograniczony do osób prowadzących rodzinne domy dziecka i mających zawarte umowy na prowadzenie rodzinnego domu dziecka z Powiatowym Centrum Pomocy rodzinie w Krapkowicach na dzierżawę nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Krapkowickiego, położonej w Gogolinie przy ul. Lompy 22

1. Oznaczenie nieruchomości: nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym oraz budynkiem gospodarczym, stanowiąca własność Powiatu Krapkowickiego, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działki:

- działka nr 445 z k.m. 6, o powierzchni 0,0814 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr OP1S/00020613/4, zabudowana budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym o powierzchni 220,68 m²,

- działka niezabudowana nr 444/1 z k.m. 6 o powierzchni 0,0039 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta nr OP1S/00072875/7.

2. Powierzchnia nieruchomości: działki o powierzchni 0,0853 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym o powierzchni 220,68 m²,

3. Opis nieruchomości: nieruchomość znajdująca się wśród zabudowy jednorodzinnej.

4. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: w planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość oznaczona jest symbolem 1MN, który oznacza teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

5. Stawka wywoławcza: stawka wywoławcza miesięcznego czynszu na dzierżawę nieruchomości wynosi **1098,00 zł** (słownie: tysiąc dziewięćdziesiąt osiem zł). Poza czynszem dzierżawnym dzierżawca zobowiązany będzie do: ponoszenia wszelkich opłat, podatków (w tym podatku od nieruchomości), świadczeń publicznych związanych z nieruchomością oraz wynikających z przepisów prawa, zawarcia umów z właściwymi jednostkami na wywóz śmieci, dostawę energii elektrycznej i innych mediów niezbędnych do wykonywania umowy, zawarcie ubezpieczenia przedmiotu umowy na własny koszt.

6. Obciążenia nieruchomości: nieruchomość wolna od obciążeń. Obecnie zawarta jest umowa dzierżawy nieruchomości która wygasa 31.03.2023 roku.

7. Zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość: brak zobowiązań.

8. Wadium: Wadium w wysokości **1.000,00 zł** (słownie: tysiąc zł 00/100) oferent zobowiązany jest wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Krapkowicach prowadzone w Banku Spółdzielczym w Krapkowicach Nr 04 8884 0004 2001 0000 0202 0132 w terminie do dnia **14 marca 2023 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto. Wadium wygrywającego przetarg zaliczone zostanie na poczet opłat za dzierżawę nieruchomości. Wadium pozostałych uczestników, którzy nie wygrali przetargu zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

9. Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krapkowicach ul. Kilińskiego 1 w dniu **17 marca 2023 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 100.**

10. Do stawki czynszu dzierżawnego wycycytowanej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT zgodnie z aktualnie obowiązującą stawką.

11. Skutki uchylecia się od zawarcia umowy: oferent, który wygra przetarg, zobowiązany jest do zawarcia umowy dzierżawy, w terminie i miejscu określonym przez organizatora przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako Dzierżawca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie określonym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Mienia Starostwa Powiatowego w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1 pokój nr 116, telefon 77 40 74 372.

O funduszach europejskich i bieżących sprawach

W czwartek 9 lutego odbyła się sesja Rady Miejskiej w Gogolinie. Podczas posiedzenia radni podjęli kilka ważnych uchwał. Jedna z nich dotyczyła zmian budżetowych na 2023 rok. Wiele uwagi poświęcono też funduszom europejskim.



Podczas sesji przegłosowano pięć uchwał.

Na początku sesji zgromadzeni zapoznali się z prezentacją dotyczącą funduszy europejskich dla województwa opolskiego w latach 2021-2027. Temat zreferował naczelnik wydziału rozwoju i promocji Robert Smiatek. Wy tłumaczył, że w ramach dostępnych środków europejskich gmina chce realizować przede wszystkim działania inwestycyjne zapisane w Strategii Rozwoju Gminy Gogolin na lata 2021-2030. Dotyczą one m.in. takich zadań jak poprawa efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej, rozbudowa sieci ścieżek rowerowych, inwestycje drogowe czy modernizacja gospodarki ściekowej na terenie gminy. Władze samorządowe chcą też kontynuować programy związane z ochroną zdrowia, oświatą czy ekologią. Naczelnik poinformował, że gogoliński urząd chce również pozyskiwać środki finansowe z innych zewnętrznych źródeł.

Po zreferowaniu tematu głos zabrał burmistrz Joachim Wojtala. Włodarz

gminy poinformował, że zarząd województwa opolskiego w przyszłości wygospodaruje też inne środki finansowe, które nie zostały uwzględnione w przedstawionej prezentacji. Dedykowane będą głównie organizacjom pozarządowym.

Następnie rada przystąpiła do podejmowania uchwał. Pierwsza z nich dotyczyła zmian w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Zgodnie z przyjętą treścią właściciele nieruchomości nieskanalizowanych wyposażonych w zbiornik bezodpływowy będą musieli opróżniać jego zawartość co najmniej dwa razy w roku. Z kolei właściciele nieruchomości posiadający osadnik instalacji przydomowej oczyszczalni ścieków będą zobowiązani robić to nie rzadziej niż raz na dwa lata. Radni przegłosowali też uchwałę określającą górne stawki opłat za opróżnianie szamb i przydomowych oczyszczalni ścieków. W przypadku opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

ponoszonej przez właścicieli nieruchomości wyniesie ona 35 zł netto za 1 m³ nieczystości ciekłych. Z kolei górna stawka za usługę opróżniania osadnika przydomowej oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych wyniesie 500 zł netto za 1 m³ nieczystości ciekłych.

Kolejne dwie przegłosowane uchwały dotyczyły zaliczenia do kategorii dróg gminnych ulic Norwida i Jakuba Hudali w Gogolinie. Warto przy okazji dodać, że w ubiegłym roku obie drogi przeszły gruntowną przebudowę. Zadania zostały dofinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Ostatnia przegłosowana uchwała dotyczyła zmian w budżecie gminy na 2023 rok. Radni zdecydowali się zwiększyć budżet po stronie wydatków o kwotę 200 tys. zł. Pieniądze zostaną przekazane na zakup samochodu gaśniczego przez OSP Obrowiec. Zabezpieczono także ponad 30 tys. zł na wypłatę dodatku węglowego.

Michał Mandola,
fot. gmina Gogolin

Setki tysięcy na nowe wozy

Gmina Gogolin inwestuje w modernizację jednostek OSP. Radni miejscy zdecydowali się przekazać 200 tys. zł dofinansowania na zakup nowego samochodu gaśniczego. Wóz trafi do jednostki w Obrowcu.

Pieniądze na ten cel zabezpieczono w budżecie gminy podczas ostatniej sesji rady miejskiej, która odbyła się w czwartek 9 lutego. W sumie OSP Obrowiec otrzyma 200 tys. zł dotacji na zakup samochodu gaśniczego. Warto też dodać, że w ubiegłym roku obrowieccy druhowie dostali od gminy Gogolin 20 tys. złotych dofinansowania. Z tych funduszy zakupiono sześcioposobową łódź ratowniczą.

Z kolei w lipcu ubiegłego roku gmina Gogolin



Jednostka OSP w Obrowcu otrzyma 200 tys. zł dofinansowania.

przekazała 450 tys. zł dotacji na zakup nowego średniego wozu ratowniczo-gaśniczego dla OSP w Górażdżach. Samochód, który dotychczas

służył jednostce, przekazał strażakom ze Lwowa w Ukrainie.

(mim), fot. (OSP Obrowiec)

Huczne zwieńczenie karnawału

Popularnym zwyczajem kończącym karnawał jest babski comber. W Gminnym Centrum Kultury w Gogolinie panie spotkały się na wspólnym świętowaniu.



Zabawa odbyła się w sobotę 18 lutego.

Babski comber to bardzo huczna i barwna impreza. Nie inaczej było podczas tegorocznego świętowania w Gogolinie. Zabawa dedykowana wyłącznie kobietom odbyła się w sobotę 18 lutego. Panie w różnym wieku założyły kolorowe stroje i maski, prześcigając się w pomysłach na najbardziej oryginalne przebranie. Nie zabrakło lekarzy, piratów,

księdza, żołnierzy, Indian, a nawet muchomorów.

W trakcie szampańskiej zabawy nie zabrakło też konkursów z nagrodami, śpiewów i uśmiechu na twarzach wszystkich pań. Oprawę muzyczną oraz karnawałowy klimat w tym roku zapewnił zespół Joy Hunters.

Podobnie jak w przeszłości rola mężczyzn uczestni-

czących w babskim combrze polegała na zabawianiu kobiet. Wstęp na salę mieli tylko kelnerzy, donoszący posiłki oraz członkowie orkiestry i prowadzący imprezę. W taką rolę wcielił się m.in. burmistrz Gogolina Joachim Wojtala.

(matt),
fot. (GOK Gogolin)

Dużo dzieci, dużo radości

W Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Choruli odbył się bal karnawałowy dla dzieci. Były tańce, konkursy i smakołyki.

Wydarzenie miało miejsce w czwartek 16 lutego. Zorganizowali je sołtys wsi wraz z radą sołecką. W sali bawiło się około 30 dzieci przebranych za różne postaci z bajek i nie tylko. Był policjant, strażak, kowboj, Spiderman, a także królewny, baleriny i wróżki. Z kolei sołtys Irena Kubiczek wcieliła się

w Indiankę z filmu animowanego „Pocahontas”.

Dzieci tańczyły w rytm melodii granych przez DJ-a, mogły też wziąć udział w wielu ciekawych grach i konkursach ze słodkościami. Wszystko zakończyło się drobnym poczęstunkiem.

(mim), fot. (kb)



Dzieci bawiły się w Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Choruli.

Zemsta za psie kupy?

Tydzień temu pisaliśmy o tym, że pod jednym z bloków przy ulicy Jana Kilińskiego w Otmęcie czytelniczka znalazła kielbasę nadzianą gwoździami. Kilka dni później sytuacja się powtórzyła. Niewykluczone, iż sprawa ma drugie dno.



Na trawniku leży wiele psich odchodów. Kto je posprząta?

Szukającego odkrycia dokonała w sobotę 11 lutego jedna z mieszanek Otmętu (dane do wiadomości redakcji) podczas spaceru z psem. O mały włos zwierzę połknęłoby przynętę, co mogło skończyć się tragicznie. Kobieta wyrzuciła kielbasę do kosza. Sprawa trafiła na portal społecznościowy i na łamy „TK”.

Temat nagłośniliśmy w poprzednim wydaniu. W poniedziałkowy wieczór

13 lutego, gdy gazeta była już w drukarni, z redakcją skontaktowała się po raz kolejny mieszkanka Otmętu, która na trawniku znalazła kolejną psią przynętę. Tym razem jednak sprawa została oficjalnie zgłoszona na policję.

Okazuje się jednak, że sprawa ma drugie dno. W ubiegłym tygodniu z redakcją „TK” skontaktowała się inna mieszkanka Otmętu

(dane do wiadomości redakcji), która poskarżyła się, że pod jej blokiem znajduje się ponad 20 psich kup.

- To bulwersujące, że ktoś próbuje zemścić się na zwierzętach, zostawiając dla nich kielbasy z gwoździami, ale moim zdaniem sprawa ma drugie dno – mówi interweniująca. – Pod blokiem nr 33 doliczyłam się dokładnie 23 kup. Wielu właścicieli psów nawet nie fatyguje się posprzątać po swoich czworonożnych przyjaciółach. Wstyd! Kupy stają się zmorą tego osiedla i trzeba z tym problemem coś w końcu zrobić. To się w głowie nie mieści! Karać trzeba jednak nie zwierzęta, lecz ich właścicieli!

Mieszkanka poskarżyła się również na kupy zalegające na trawnikach przy skrzyżowaniu ulic Damrota i Kilińskiego. Należałoby również zapytać, czy w okolicy znajdują się specjalne pojemniki z woreczkami na psie odchody. Może to pomogłoby załatwić ten spór?

(mim), fot. (mw)

Śpiew, tańce i pączki

Impreza z okazji tłustego czwartku w Gogolinie to już tradycja. Mieszkańcy zebrali się na słodkim świętowaniu.



Mieszkańcy Gogolina biesiadowali w tłusty czwartek.

„Tłusty czwartek z biesiadą i dużą dawką humoru” – pod taką nazwą odbyło się tegoroczne spotkanie w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie. Gościom przygrywały zespoły Kamraty oraz Agga, które zabrały

wszystkich gości w muzyczną podróż w lata 70. i 80. Nie zabrakło także anegdot i konkursów z nagrodami. Prowadzący wprowadzili uczestników w szampańskie nastroje, dzięki czemu zebrani goście bawili się przez wiele godzin.

Gwiazdą programu (jak przystało na tłusty czwartek) były oczywiście przepyszne i słodkie pączki, których nie brakowało na biesiadnych stołach.

(matt), fot. (GOK Gogolin)

Nowe centrum handlowe rośnie w oczach

Najpierw stacja benzynowa, potem supermarket, a teraz drogeria - w Gogolinie już wkrótce zostaną otwarte nowe punkty handlowe. Nieoficjalnie wiadomo, że ma być jeszcze restauracja szybkiej obsługi.



Zarówno przy supermarkecie, jak i drogerii praca wre.

Praca wre – zarówno przy powstającym supermarkecie Lidl, jak i w drugim budynku. Długo nie zdradzano, co będzie się w nim mieścić – teraz mamy pewność. Już niedługo mieszkańcy regionu będą mogli robić zakupy w drogerii DM. To pierwszy sklep niemieckiej marki na Opolszczyźnie. Kiedy możemy spodziewać się otwarcia sklepu? Tego sięć na razie nie zdradza.

- Obecnie w Gogolinie trwają nadal prace, a o

dokładnej dacie oraz szczegółach otwarcia sklepu poinformujemy bliżej terminu jego otwarcia – informuje w odpowiedzi na nasze pytanie Patrycja Narożna z biura prasowego drogerii DM. - Z okazji otwarcia nowych sklepów DM przygotowuje dla klientów specjalny rabat powitalny i szereg niespodzianek, w tym także poczęstunek i drobne upominki.

Przy sklepach zaprojektowany jest również duży

parking na ponad 80 aut. Inwestorem jest spółka Spinbud z Chorzowa – ta sama która wybudowała stację benzynową – która dzierżawi wybudowane budynki. Są pogłoski, że przymierza się ona również do postawienia w tej lokalizacji czwartego obiektu, w którym ma działać restauracja szybkiej obsługi znanej amerykańskiej marki.

(mim), fot. (kb)

Już nie szpeci

Zepsute samochody pozostawione przez dłuższy czas na parkingach to często pojawiający się problem. Po naszym artykule jeden z nich został zabrany przez właściciela.

ZAŁATWIONE!

O aucie stojącym od dłuższego czasu przy jednym z marketów na ulicy 3 Maja w Krapkowicach pisaliśmy w wydaniu z 7 lutego. W tej sprawie zgłosił się do nas

czytelnik (dane do wiadomości redakcji). Krótko po ukazaniu się tej informacji pojazd zniknął.

- Wasza interwencja po skutkowała – poinformował

nas mężczyzna. – Samochód już nie szpeci, a na parkingu jest więcej miejsca dla klientów.

(mn)

Pożegnanie karnawału

W piątek 17 lutego w Pietnej odbyła się dyskoteka karnawałowa dla dzieci.



Dzieci bawiły się znakomicie.

Przebieganą zabawę zorganizował zarząd OSP Pietna. Dla gości przygotowano ciepły poczęstunek w po-

staci obiadokolacji. Zabawa trwała do godziny 20.00, a uczestnikami były nie tylko dzieci, ale również niektórzy

rodzice towarzyszący swoim pociechom.

(mw), fot. (kb)

Trwają prace na Placu Gagarina

Przy ulicy Staszica w Krapkowicach powstaje nowy plac zabaw. Po likwidacji wysłużonych drabinek i huśtawek wykonawca przystąpił do wytyczenia ścieżek i pieszych traktów. Wyznaczone jest też już miejsce na linową zjeżdżalnię - tyrolkę oraz specjalną miękką nawierzchnię, która ma uchronić najmłodszych podczas ewentualnych upadków.

Plac Gagarina to jeden z głównych placów w Krapkowicach, który od dekad jest miejscem spotkań mieszkańców. Po wielu latach starań i drobnych remontów doczeka się spektakularnej przemiany. Jest to wynik pozyskania przez gminę Krapkowice dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 3 150 000 zł.

- Inwestycja jest tak przygotowana, aby tworzyła bezpieczne, przyjazne, a co najważniejsze odpowiednie miejsce dla wszystkich mieszkańców naszego miasta. Wiadomo, że najwięcej atrakcji będzie dla najmłodszych, jednak starsze osoby również znajdą tam swoje miejsce – mówi burmistrz Krapkowic Andrzej Kasuś.



Prace postępują.



(dp)

Wytyczono już nowe ścieżki.

Wystawa krapkowickiego artysty

W Krapkowickim Domu Kultury można obejrzeć wystawę prac krapkowickiego artysty Łukasza Hofmana.

Od wielu lat jest on związany z pracownią Krapkowickiego Domu Kultury oraz znany z graffiti. Tym razem przygotował akrylowe prace przedstawiające górskie pejzaże oraz wybrane zakątki Opola i Krapkowic. Wernisaż wystawy odbył się 12 lutego, a poprzedził go koncert walentynkowy, podczas którego można było posłuchać solistów z Krapkowickiego Studia Piosenki oraz niezawodne Niezapominajki.



Na wystawie zaprezentowano akrylowe obrazy.

(dp)

Ferie w gminie Krapkowice

Podczas ferii nie ma czasu na nudę. Zapraszamy do zapoznania się z ofertami Krapkowickiego Domu Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej, Pływalni Delfin oraz szkolnych zimowisk. Szczegółowe harmonogramy znajdują się między innymi na stronie www.krapkowice.pl.



(dp), fot. (KDK)



ZAPRASZA NA

ETAP MIEJSKO-GMINNY

68. OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy chętni w wieku 6-107 lat.
Na zgłoszenia czekamy do 21 II 2023 r.

Eliminacje odbędą się
7 marca 2023 r. (wtorek) • godz. 10.00
sala taneczna
Krapkowickiego Domu Kultury

Regulamin konkursu na www.kdk.krapkowice.pl

FERIE W GMINIE KRAPKOWICE

 Szkolne zimowiska	 GMINA KRAPKOWICE	 Biblioteka
 Pływalnia Delfin		 Krapkowicki Dom Kultury





Z rzeźbiarzem Ignacym Nowodworskim, mieszkańcem Strzeleczek, absolwentem Instytutu Sztuki UO w Opolu, rozmawia Mateusz Dąbrowski.

Zaczęło się od drewnianej sowy

- Od jak dawna Pan rzeźbi? Czy pamięta Pan swoją pierwszą pracę?

- Rzeźbieniem zajmuję się od czasów studiów (czyli troszkę ponad 20 lat). Wychowałem się w Borach Tucholskich, z drewnem i narzędziami miałem kontakt od dziecka. Myślę, że moją pierwszą pracą z drewna wykonaną przy pomocy dłuta była sowa zrobiona na zajęciach ZPT w szkole podstawowej w wieku 10-12 lat. Był to mały pieńek z zaokrąglonymi krawędziami, zaznaczonym dziobem, skrzydłami, pomalowany szarą plakatówką. Potem bardzo długo nie myślałem o tym, że będę zajmował się rzeźbą, choć dużo rysowałem, kleiłem z plasteliny, konstruowałem z klocków. Myśl o tym, że tę dziedzinę sztuki lubię najbardziej, przyszła dopiero na studiach.

- Jeśli byliby to możliwe, z jakim rzeźbiarzem, którego zapamiętała historia, chciałby się Pan spotkać i dlaczego?

- Myślę, że byłby to brytyjski rzeźbiarz Antony Gormley, bardzo lubię jego prace, to jak operuje w nich strukturą, łączy przedstawiające figuratywne prace z abstrakcyjnym pierwiastkiem. Większość moich prac również odnosi się do człowieka, do jego niedoskonałości i słabości.

- Co w procesie tworczym zajmuje Panu najwięcej czasu?

- Wiele decyzji dotyczących tego, jak rzeźba ma wyglądać, podejmuję w trakcie pracy, dużo czasu zajmuje dopracowywanie detali, szlifowanie czy tworzenie druczanych struktur będących elementami moich rzeźb. Często pomysły potrafią dojrzewać dość długo.

- Czy jest coś, co bardzo chciałby Pan wyrzeźbić, ale jak dotąd nie zostało to zrealizowane?

- W swoich pracach wykorzystuję różnorodne materiały, często łączę je ze sobą. Używam twardych gatunków drewna



Ignacy Nowodworski rzeźbieniem zajmuje się od ponad 20 lat (fot. Patrycja Kucik).

(dąb, buk, jesion), często spawam ażurowe konstrukcje, wykorzystuję żeliwne odlewy. Aktualnie chcę kontynuować pracę nad cyklem „Skaza”, który dotyczy zagadnień złożoności ludzkiej natury, poczucia braku lub czasem przesytu, tego że pełniejszy wizerunek człowieka jest z jego rozterkami i niepewnością. Pomysły realizuję na bieżąco, więc nie czekają długo w kolejce do realizacji.

gonić za upodobaniami innych, myślę, że trzeba szukać swojej drogi, pozwalać sobie na błędy, poszukiwać swojego języka wypowiedzi. Artyście nie wolno być nieszczerym, twórczość powinna być prawdziwa - pokazujemy część siebie.

- Gdyby spotkał Pan osobę, która chciałaby spróbować rzeźbić, jaką dałby jej Pan radę?

- Po prostu zacząć to robić, zaufać sobie i nie wstydzić się tej potrzeby, nie przeszukiwać internetu w poszukiwaniu pomysłów.

- Czy w Pańskim dorobku jest taka rzeźba, z której jest Pan najbardziej dumny i taka, o której wolałby Pan wspomnieć? Co to za rzeźby?

- Jest coś, co pomaga Panu w pracy? Czy z każdym kolejnym rzeźbiarstwem wyzwaniem jest łatwiej? Czy też każdy projekt, do którego Pan podchodzi, traktuje jako nowe wyzwanie?

- W czasie pracy towarzyszy mi kawa i czekolada, słucham radia, często pod stołem stolarskim leży mój pies, bulterier Korba. Większość czasu i tak spędzam w dźwiękoszczelnych słuchawkach, pracując piłą czy szlifówką, muzyka pozwala mi zachować rytm pracy, ale nie ma wpływu na projekty.

- Czego nie wolno rzeźbiarzowi?

- Rzeźbiarzowi jak i innym artystom nie wolno

Lubię swoje rzeźby, każda z nich jest zapisem mojej twórczej drogi.

- Czy Panu jako rzeźbiarzowi jest trudno rozstać się z tym, co wychodzi spod dłuta, kiedy wykonuje się zlecenie?

- To jest dość trudne, moje prace są częścią mnie, bardzo fajnie jest też zobaczyć swoją rzeźbę po dłuższym czasie. Tak, tęsknię za rzeźbami, jednocześnie wiem, że ktoś, kto ją ma, po części ma podobną wrażliwość, to bardzo miłe.

- Gdzie można zobaczyć Pańskie dzieła?

- Współpracuję z Galerią M we Wrocławiu i Galerią Stalowa w Warszawie, poza wystawami, które organizuję, moje prace można zobaczyć na moim artystycznym profilu na Facebooku i Instagramie oraz na stronie internetowej www.ignacy-nowodworski.pl, prace powstałe podczas plenerów i sympozjów rzeźbiarskich można zobaczyć w Lublińcu, Niemodlinie, Nysie, Opolu, Wrocławiu i za granicą: w Niemczech (Kronach i Rastede), Czechach (Jeseník, Beroun, Pražmo) i Kazachstanie (Ust-Kamenogorsk).

- Dziękuję za rozmowę.

ENERGOMET Sp. z o.o. w Opolu,

ENERGOMET

GRUPA FAMET

Spółka z Grupy FAMET - najnowocześniejszej firmy w swojej branży, jednego z największych pracodawców oraz najdynamiczniej rozwijającej się w regionie, dającej możliwość rozwoju zawodowego, szkoleń, awansów oraz atrakcyjnego wynagrodzenia, oferuje:

- pracę na stabilnych warunkach w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość podjęcia pracy dla osób prowadzących działalność gospodarczą,
- pełne zabezpieczenie socjalne i ubezpieczeniowe,
- pomoc w podjęciu zatrudnienia dla cudzoziemców,
- dodatkową prywatną opiekę medyczną,
- możliwość skorzystania z bazy noclegowej,
- możliwość skorzystania z dotowanej bazy gastronomicznej.

Aktualnie przyjmujemy do pracy na stanowiskach

- ŚLUSARZ/MONTER

- SPAWACZ MAG/TIG

- OPERATOR KONWENCJONALNYCH I NUMERYCZNYCH

WIERTARKO-FREZAREK I TOKAREK KARUZELOWYCH

- OPERATOR MASZYN OBRÓBKII PLASTYCZNEJ I TERMICZNEJ,

- PRACOWNIK TRANSPORTU

szczegóły zobacz na stronie www.famet.com.pl – zakładka „Oferty pracy i kariera” / „Opole”

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV, list motywacyjny na adres:

ENERGOMET Sp. z o.o.
ul. Oświęcimska 102 C, 45-641 Opole,
e-mail: office-zp4@famet.com.pl

lub kontakt telefoniczny
pod numerem
663 883 131

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. i ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1000)”

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska, kwiecień od 1149zł/os., maj 8 dni od 1149 zł/os., czerwiec 8 dni od 1399 zł/os.

Stegna, maj 8 dni od 1049 zł/os., czerwiec 8 dni od 1199 zł/os

www.wczasy-senior.pl, 534 244 044

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902

601 486 314

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2, tel. 77 466 90 69

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

Ksiądz proboszcz Aleksander Sydor Parafia pw. NSPJ z Gogolina i TBP JAWA TOUR z GOGOLINA ZAPRASZAJĄ NA

PARAFIALNĄ PIELGRZYMKĘ „ŚLADAMI ŚW. JANA PAWŁA II”

W programie m.in.: Wadowice, Kalwaria Zebrzydowska, Zakopane, Kraków

Termin: 22 - 23.04.2023r.

Cena 450 zł/os. zawiera:

- komfortowy autokar, nocleg, wyżywienie,
- bilety wstępu, zestawy słuchawkowe,
- ubezpieczenie i inne.

Pilot - przewodnik: Wawrzyniec Jasiński

Zgłoszenia: ks. Aleksander Sydor - Parafia Gogolin

TBP JAWA TOUR, ul. Strzelecka 2 GOGOLIN, tel.: 602 503 028

Nowe władze wybrane

W minionym tygodniu odbyły się zebrania kół DFK w Grocholubiu, Walcach i Rozkochowie. Wybrano podczas nich zarządy na kolejną kadencję.



Nowy zarząd DFK Grocholub.

Koła DFK mają obowiązek przeprowadzać co roku przynajmniej jedno zebranie członków, a co cztery lata wybierany jest nowy zarząd. Następnie odbywają się wybory do

członkowie. W komisji rewizyjnej znaleźli się Robert Jurczyk, Urszula Krause i Irena Sigfanz.

Kolejne zebranie miało miejsce w czwartek 16 lu-

W piątek 17 lutego spotkali się członkowie koła DFK Rozkochów. Ze względu na remont siedziby zebranie odbyło się w miejscowym pałacu. Skład nowego zarządu: Barbara



Zebranie odbyło się również w Walcach.

zarządów gminnych i powiatowych.

W ostatnim czasie spotkali się członkowie trzech kół DFK z gminy Walce.

W środę 15 lutego odbyły się wybory w Grocholubiu. Nową przewodniczącą została Dorota Kapolka. W skład zarządu weszli również: Krystyna Przywara – zastępca przewodniczącego, Maria Kubis – skarbnik, Agnieszka Soluch – sekretarz, Maria Maicher i Bożena Gajda

tę w Walcach. Funkcję przewodniczącego przez kolejne cztery lata będzie pełnić Izabela Waloszek, a jej zastępcą została Manuela Sado. Oprócz tego do nowego zarządu należą: Anna Machoń, Agnieszka Lichoń, Monika Nowak, Aleksandra Wyszka, Natalia Wieczorek, Bernadeta Machoń, Katarzyna Nowak, Magdalena Osieka i Gabriela Kubis. Do komisji rewizyjnej wybrano Gizelę Kunert, Renatę Koch i Renatę Richter.

Grela – przewodnicząca, Judyta Stokłosa – zastępca przewodniczącego, Krystyna Miczka – skarbnik, Aneta Kempa – sekretarz, Maria Norek – członek zarządu. W komisji rewizyjnej znalazły się Adelajda Król, Joanna Boese i Sylwia Schindzielorz.

Zebrania w kolejnych miejscowościach odbędą się w najbliższym czasie.

(mn), fot. I. Waloszek, Pałac Rozkochów



Członkowie koła DFK Rozkochów spotkali się w miejscowym pałacu.

Nie mają czasu na nudę

Zakończył się pierwszy tydzień ferii zimowych. W tym czasie dzieci wzięły udział w ciekawych zajęciach zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Walcach.



Uczestnicy wyjazdu na lodowisko.

Dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji. W poniedziałek 13 lutego odbyły się zajęcia plastyczne, które poprowadziła Uliana Lynda. Kolejnego dnia był czas na sportowe emocje. W sali sportowej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Walcach miał miejsce turniej piłki nożnej. Przed jego rozpoczęciem odbyło się spotkanie z krapkowickimi policjantami w ramach akcji „Bezpieczne ferie”. W środę 15 lutego chętni wzięli udział w wyjeździe do Opola. W programie znalazł się seans kinowy i wizyta na



Dzieci uszyły kolorowe sówki.

lodowisku. W czwartek 16 lutego dzieci zaproszono na warsztaty z szycia, podczas których powstały kolorowe sówki. Na zakończenie tygodnia odbył się wyjazd na narty do Małej Morawki.

Ciekawy program zajęć przygotowano również na drugi tydzień zimowego wypoczynku. Więcej na ten temat w kolejnym wydaniu.

(mn), fot. (GOK Walce)

Oskubały 11 gęsi

Na poduszkę dla przyszłego wnuka i kołdrę dla córki - taki był cel tegorocznego skubania pierza w Broźcu. Prawie 20 kobiet przez pięć dni oskubało, i to dosłownie, prawie 11 gęsi.



Przy skubaniu było gwaro i wesoło.

To, co kiedyś było oczywistym zajęciem w długie zimowe wieczory, trzeba było reaktywować. Po wielu latach w 2020 roku Brożec znów zaczął skubać pierze. Panie zgodnie przyznają, że mimo upływu lat techniki skubania pierza się nie zapomina. Gdy tylko piórka ma się w rękach, to wszystko przychodzi samo.

Pierwej to się w domach skubało pierze – mówi Urszula Pyka z Broźca. – Przychodziły wtedy wszystkie ciotki, kuzynki, sąsiadki i znajome. Opowiadałyśmy sobie dowcipy i różne historie. Zawsze było wesoło. Potem rolnicy przestali hodować gęsi i kaczki i tak się to skończyło, bo kiedyś gęsi i kaczki były przy każdym domu.

Jak przyznaje jedna z organizatorek tegorocznego

skubania pierza Bernadeta Suchińska, kobietom tak się to ostatnio spodobało, że chciały więcej.

- Za każdym razem, gdy mnie panie spotykały, mówiły „a kiedyś zaś będziemy skubać to pierze?”. Tak mi się żał zrobiło, że panie siedzą w domu w te długie zimowe wieczory i postanowiliśmy się sami zorganizować, bo pierze mamy – mówi Bernadeta Suchińska. - Paniom bardzo się to podoba i już teraz mówią, że będzie im brakować tego wspólnego czasu.

Przy skubaniu było gwaro i wesoło - wszystko po to, by praca była przyjemniejsza. Był też czas na wspólne śpiewanie, śmiech i lokalne historie. Choć cel skubania kobiety miały zawsze przed oczami – poduszka i kołdra.

Na zrobienie jednej poduszki potrzeba minimum 1,5 kg pierza. Było więc co skubać. Nie mogło też zabraknąć na koniec tak zwanego federballu, czyli poczęstunku po ciężkiej pracy.

- Jesteśmy otwarci na grupy przedszkolne i szkolne, które serdecznie zapraszamy do nas. Chętnie pokażemy i nauczymy skubać pióra, bo chcemy, żeby ta tradycja przetrwała dalej – przyznaje Bernadeta Suchińska.

Organizatorzy przygotowali także kącik zabaw dla dzieci, ponieważ niektóre panie przychodziły ze swoimi wnukami. DFK Brożec przygotowało także wystawę starej ceramiki i zastawy stołowej z czasów PRL-u.

Dominika Bassek, fot. Bernadeta Suchińska

Z pieśnią na ustach

– projekt realizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Walcach i partnerów od czerwca 2022 roku dobiega końca



Działania projektowe Wakacje z piosenką

Były to dwa jednodniowe spotkania z piosenką dla dzieci. Warsztaty wokalne prowadzone przez czeską i polską instruktorkę dla dzieci z terenu gminy Walce i Jesenika odbyły się w dniach 10-11 sierpnia 2022 r. Grupa liczyła 25 dzieci z gminy Walce i Jesenika. Zajęcia były prowadzone w formie otwartej w plenerze przy Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Brożcu. To działanie było organizowane wspólnie ze Spolek Pratel Umeni z Jesenika- partnerem projektu.

Z piosenką w góry

Był to cykl kilku działań. Realizowane one były we współpracy z Pěvecký Sbor Města Vrbna pod Pradědem i Broski Chorus z Brožca.

Były to warsztaty dla Polskich i Czeskich chórzystów zorganizowane w Cervonohorskim Sedlu w dniach 3

się na terenie gminy Walce – jedno w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach w dniu 17 czerwca 2022 roku i



i 4 września 2022 roku. W warsztatach brało udział 40 osób.

Drugim działaniem były dwa edukacyjne spotkania dla dorosłych. Oba odbyły

drugie w Brożcu dnia 15 stycznia 2023 roku. Każde dla ok. 30 osób. Prowadzili je dyrygenci obu chórów.

Kolejną inicjatywą podjętą w tym działaniu był



udział Broski Chorus z Brożca w zorganizowanym przez partnera, czyli PSMVpP, Festiwalu Chórów. Festiwal

współpracy z gminą Mała Moravka. Do udziału w nich zostali zaproszeni pozostali partnerzy projektu. Beneficjentami tych wyjazdów są dzieci, młodzież i dorośli. Zaplanowano dwa jednodniowe wyjazdy na narty w dniach 18 i 25 lutego 2023 roku

GOK wspólnie z Obec Mała Moravka zorganizował również trzydniowy pobyt grupy 23 dzieci w Malej Moravce, gdzie odbył się kurs jazdy na nartach, a wieczorami spotkania z instruktorem śpiewu. To działanie miało miejsce w dniach 18-20 stycznia br.

Z piosenką w Walcach

W ramach tego działania odbył się Międzynarodowy Festiwal Piosenki Dziecięcej dla dzieci z rejonu gmin partnerów projektu. Głównymi partnerami w tym działaniu byli Gminny Ośrodek Kultury w Walcach, Spolek Pratel Umeni oraz Pěvecký Sbor Města Vrbna

pod Pradědem. Festiwal odbył się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach w dniu 18 listopada 2022 roku i wzięło w nim udział 42 uczestników. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, statuetki oraz nagrody rzeczowe. W kolejnych dniach, tj. 19 i 20 listopada, odbył się Międzynarodowy Festiwal Chórów i Zespołów Śpiewających. Na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach zaprezentowało się 8 chórów i 20 zespołów. Tu również uczestnicy otrzymali dyplomy, statuetki oraz drobny poczęstunek.

Ostatnim działaniem tego projektu była organizacja koncertu kolęd, który odbył się 15 stycznia 2023 w waleckiej świątyni. Najpiękniejsze polskie i czeskie kolędy wykonali członkowie chóru Broski Chorus oraz Pěveckého Sboru Města Vrbna Pod Pradědem.



Ratujcie zabytki, zanim się rozpadną

Radny Józef Wilczek martwi się o stan zabytków na terenie gminy Zdzieszowice. W tej sprawie złożył już dwie interpelacje.



Radny Józef Wilczek poruszył temat ochrony zabytków na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach.

W pierwszym dokumencie złożonym 25 października 2022 roku radny Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Józef Wilczek pisał, że na terenie gminy znajduje się wiele zabytkowych obiektów posiadających znaczące walory artystyczno-architektoniczne.

„Dlaczego nie posiadamy tej możliwości finansowego wsparcia tych przepięknych nadszarpniętych czasem obiektów bądź udzielenia dotacji ich właścicielom?” – pisał radny.

Rajca domagał się zabezpieczenia funduszy na ratowanie zabytków w kształtującym się wówczas budżecie na rok 2023. Odpowiedzi na apel Józefa Wilczka udzieliła burmistrz Sybilla Zimerman. Pisemnie poinformowała, że ze względu na trudną sytuację finansową gminy nie będzie możliwe wprowadzenie do projektu budżetu

środków finansowych przeznaczonych na dotacje finansujące prace remontowe zabytkowych obiektów.

„Z uwagi na zmniejszenie dochodów gmin wskutek reformy podatkowej Polski Ład oraz gwałtownymi wzrostami cen energii, gazu sytuacja finansowa gminy zmusza nas do podejmowania działań w celu redukcji wydatków i ograniczania wydatków bieżących” – pisała wówczas burmistrz Zdzieszowic.

25 stycznia radny Józef Wilczek złożył kolejną interpelację do burmistrza Zdzieszowic w tej sprawie.

Radny wskazał, że termin składania wniosków o dofinansowanie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków został wydłużony z 31 stycznia do 17 marca i zasugerował, że dzięki temu więcej samorządów mogłoby

skorzystać ze wsparcia na konserwację i odnawianie zabytkowych obiektów. W interpelacji zaznaczył też, że aktualnie realizowane są prace nad dwoma zabytkami w gminie Zdzieszowice. Chodzi o kaplicę w Oleszce oraz pałac w Żyrowej. Roboty przy obu tych obiektach pochłonęły już olbrzymie nakłady finansowe, a do zrobienia jest jeszcze sporo. Radny zwrócił dodatkowo uwagę, iż zabytków czekających na rewitalizację na terenie gminy Zdzieszowice jest więcej.

„Słowa brak środków nie zwalnia z odpowiedzialności” – dodaje na końcu nadesłanego dokumentu.

Burmistrz Sybilla Zimerman odniosła się do interpelacji pisemnie. W odpowiedzi z dnia 8 lutego informuje, że gmina planuje przystąpić do Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

„W niedługim czasie nastąpi ogłoszenie naboru wstępnych zgłoszeń o dofinansowanie dla obiektów widniejących w rejestrze lub ewidencji zabytków” – píše burmistrz Zdzieszowic.

Sybilla Zimerman zapewniła, że prace nad przygotowaniem stosownych dokumentów dotyczących tego projektu trwają.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Remont kaplicy pod znakiem zapytania

Po zakończeniu kolejnego etapu rewitalizacji kaplicy w Oleszce mieszkańcy starają się o rządowe środki na dalsze prace. Czy są na nie szanse?

Do tej pory zrealizowane remonty tego obiektu finansowane były z pieniędzy, które udało się zgromadzić przy okazji różnych akcji i zbiórek przeprowadzonych na ten cel. Potrzeby są jednak dużo większe. Możliwości finansowania wszystkich prac przez mieszkańców są ograniczone. Tym samym oddala się realizacja niezbędnych remontów zabytkowego obiektu. Trzeba wspomnieć, że wykonane dotąd remonty wsparte były także środkami pozyskanymi z budżetu województwa opolskiego. Teraz parafia dużą nadzieję pokłada w Rządowym Programie Odbudowy Zabytków.

- Pierwotnie termin składania wniosków upływał z końcem stycznia, ale został przedłużony do 17 marca – mówi wiceburmistrz Zdzieszowic Artur Gasz. – W ramach tego projektu każda z gmin może złożyć dziesięć wniosków.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że w całej Polsce podobnych wniosków będą tysiące.



Kaplica w Oleszce wymaga dalszej renowacji.

Gdyby jednak udało się pozyskać środki, pozwoliłoby to na dokończenie kompleksowej renowacji kaplicy.

- Dziś jeszcze nie wiemy, w jaki sposób te środki będą dzielone – zaznacza Artur Gasz. - Oczywiście warto próbować i ubiegać się o dofinansowanie.

Wiceburmistrz przestrzega jednak przed optymizmem, ponieważ zainteresowanie w skali kraju tym programem jest ogromne. Czy uda się pozyskać środki na tę inwestycję? Tego dowiemy się w przyszłości.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Szczerbaty próg i... dziura

Uszkodzony próg zwalniający przy ulicy Myśliwca w Zdzieszowicach zamiast poprawiać bezpieczeństwo mieszkańców, stanowi dla nich zagrożenie.

We wtorek 14 lutego jeden z naszych czytelników (dane do wiadomości redakcji) jadący ulicą Myśliwca w Zdzieszowicach zauważył, że próg zwalniający na tej drodze jest uszkodzony. Brakowało w nim znaczącej części instalacji spowalniającej. Jakby tego było mało, oderwany element odłonił wielką dziurę w asfalcie.

- Ten próg powinien zostać natychmiast naprawiony – mówi nasz czytelnik. – W głowie się nie mieści, że coś, co powinno służyć bezpieczeństwu na drodze, może wkrótce przyczynić się do wypadku. Dodatkowo odłonięta dziura w wybranym progu nie ułatwia jazdy.

Przy spotkaniu z taką dziurą łatwo o uszkodzenie koła lub zawieszenia samochodu.



Uszkodzony próg zwalniający na ulicy Myśliwca w Zdzieszowicach.

- Przecież ta dziura nie jest tam od wczoraj – mówi czytelnik. - To wygląda tak, jakby ten próg został celowo położony w tym miejscu,

aby zakryć tę dziurę. Może to jakiś nowy sposób łatania nawierzchni, kto wie?

(matt), fot. czytelnik

Nie ma nudy podczas ferii

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach z okazji ferii zimowych przygotował dla dzieci ciekawe zajęcia. Kilka dziesiąt osób wykonywało piniaty i brało udział w grach sportowych.



Dzieci podczas ferii zimowych licznie odwiedzają MGOKSiR w Zdzieszowicach.

We wtorek 14 lutego dzieci miały okazję poszerzyć swoje zdolności manualne. Przeszło 60 osób wykonywało podstawy do piniat. W trakcie wyklejania z gazet specjalnych

forem, które będzie można wypełnić np. słodyczami, dzieciaki bawiły się świetnie. Oprócz przygotowywania papierowych pojemników nie zabrakło też sportowych

akcentów. Uczestnicy zajęć grali w piłkę nożną i siatkówkę. Mogli też spróbować swoich sił w teqballu, polegającym na odbijaniu piłki tak, by trafiła ona w specjalnie zaprojektowany stół po stronie przeciwnika. Ze sportowych atrakcji skorzystało ponad 30 osób.

Zajęcia dla dzieci w MGOKSiR-ze w Zdzieszowicach odbywają się przez całe ferie. Chętnych do aktywnego spędzenia czasu nie brakuje.

(matt), fot. (MGOKSiR Zdzieszowice)

PRACA

Niemiecka firma zajmująca się wykończeniem wnętrz zatrudni pracowników do prac budowlanych za granicą:
-budowanie ścianek
-malowanie
-tapetowanie
-układanie podłóg

kontakt pod tel. 694 265 676



Uwaga, miś idzie!

Wodzenie niedźwiedzia to tradycja karnawałowa, która w Żywocicach jest kultywowana od 80 lat. W sobotę 11 lutego barwny orszak z miś przeszedł przez żywocickie ulice, odwiedzając mieszkańców.

Wodzenie bera to stary zwyczaj. W karnawale, krótko przed nastaniem okresu wielkiego postu, przez wieś przechodzi barwny korowód. Składa się on z niedźwiedzia, jego poganiacza, cyganek, policjanta, strażaka i wielu innych postaci. Taniec misia z gospodynią ma przynieść domownikom szczęście na cały rok.

- W korowodzie poszłam drugi raz - mówi mieszkanka Żywocic Natalia Boronowska. - To jest wyjątkowe uczucie, kiedy ludzie na nas czekają, otwierają drzwi i zapraszają nas jak swoją rodzinę. Jako członkowie OSP Żywocice integrujemy się z mieszkańcami i widać, że wszyscy się cieszą na nasze odwiedziny.

W tym roku miś odwiedził także mieszkańców Żywocic z ulicy Ligota. Byli bardzo zaskoczeni, ponieważ

zdarzyło się to pierwszy raz i nie kryli radości na widok gości. Przebierańcami byli członkowie OSP, a o muzykę i dobry nastrój zadbał zespół Mejors ze Strzelczek.

- Mieszkańcy Żywocic witali nas bardzo ciepło, częstując kawą i słodkościami - opowiada prezes OSP Żywocice Robert Jozsko. - Dziękujemy wszystkim za przekazane datki, za wspólną zabawę i tak miłe przyjęcie misia. Ogromne podziękowania należą się również Tomaszowi Namysło i członkom rady sołeckiej, którzy przygotowali dla nas posiłek i miejsce, gdzie mogliśmy nabrać sił do dalszej drogi.

Organizatorem wodzenia niedźwiedzia był zarząd OSP Żywocice oraz rada sołecka, którzy już teraz zapraszają na wspólną zabawę z berem w przyszłym roku.

(dj), fot. (OSP Żywocice)



Grupa obrzędowa z Żywocic.



Gminny Program Profilaktyki
i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
oraz Przeciwdziałania Narkomanii
dla Gminy Gogolin na lata 2022-2025



**Wybieram marzenia,
nie uzależnienia.**



**Koleżanko i kolego,
używki to nic dobrego!**

Centrum Usług Społecznych w Gogolinie, Plac Dworcowy 2
www.cus.gogolin.pl

Harcerze znaleźli lokum

Pięćdziesięcioosobowa grupa harcerzy z Gogolina miała problem ze znalezieniem miejsca, w którym mogłyby przeprowadzać swoje zbiórki. Na szczęście lokum się znalazło.



Harcerzom udostępniono sale w budynku liceum.

O całej sprawie poinformowała nas przed dwoma tygodniami matka jednego z harcerzy, a zarazem mieszkanka Gogolina (dane do wiadomości redakcji).

- Grupa od dłuższego czasu nie miała miejsca, w którym mogłyby przeprowadzać swoje zbiórki - mówiła kobieta. - Ja swoje dziecko zaczęłam wozić na zbiórki do Krapkowic, ale dobrze by było, żeby władze Gogolina udostępniły jakieś pomieszczenie dla naszych harcerzy.

Skontaktowaliśmy się z Urzędem Miejskim w Go-

golinie w celu wyjaśnienia sprawy. Odpowiedzi udzielił nam wiceburmistrz Krzysztof Reinert.

- Znalezienie odpowiedniego miejsca dla harcerzy nie było takie proste, bo grupa liczy aż 50 członków - mówi Krzysztof Reinert. - Problem udało się rozwiązać. Druhom udostępniliśmy sale w budynku liceum przy ulicy Szkolnej w Gogolinie.

Zajęcia w nowej lokalizacji już ruszyły.

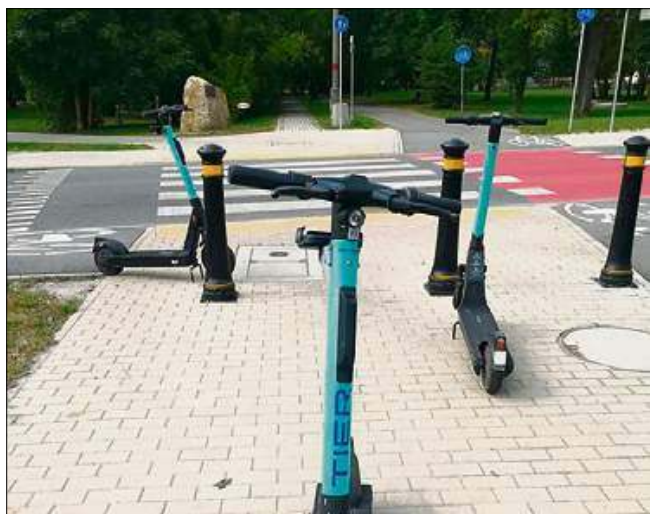
(mim), fot. archiwum

Gdzie są hulajnogi?

W okresie świąteczno-noworocznym z Krapkowic i Gogolina zniknęły elektryczne hulajnogi. Nasi czytelnicy zastanawiają się, co jest tego powodem.

Przypomnijmy, że hulajnogi pojawiły się w naszym powiecie we wrześniu ubiegłego roku. Niemiecka firma Tier udostępniła 150 tego rodzaju pojazdów. Mieszkańcy nie nacieszyli się nimi zbyt długo. Pod koniec grudnia jednoślady zniknęły. Czy jeszcze wrócą?

Na dzień dzisiejszy nie wiadomo, dlaczego hulajnogi zniknęły z Krapkowic i Gogolina. Użytkownicy aplikacji Tier (za pośrednictwem której można wypożyczyć pojazdy) po jej uruchomieniu mogą jedynie przeczytać następujący komunikat: „Wróćmy wkrótce! W tej



Czekamy na ponowne udostępnienie hulajnóg.

chwili zatrzymaliśmy nasze usługi, aby zapewnić wszystkim bezpieczeństwo”.

(mw), fot. archiwum

ZUS szybko rozpatruje wnioski o 500 plus

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpatrzył pozytywnie już 82 proc. wniosków o 500 plus na nowy okres świadczeniowy. W całej Polsce rodzice i opiekunowie złożyli około 1,7 mln wniosków, co objęło około 2,7 mln dzieci. Wiemy też, ile wniosków o świadczenie wychowawcze złożyli mieszkańcy województwa opolskiego.

Dobre tempo przyznawania

Nowy okres świadczeniowy w ramach programu „Rodzina 500 plus” trwa od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r., a wnioskować o wypłatę pieniędzy można od niecałych dwóch tygodni.

- Według danych z poniedziałkowego poranka rodzice i opiekunowie złożyli już około 1,7 miliona wniosków na 2,7 miliona dzieci. Liczba dzieci, na które przyznaliśmy świadczenie, przekroczyła 2,2 miliona. Proces weryfikacji i przyznawania wniosków przebiega sprawnie - mówi prezes ZUS prof. Gertrud Uścińska.

Przypomniała, że wniośki o świadczenie składane są jedynie drogą elektroniczną, co jest ogromnym ułatwieniem dla rodziców.

- Od początku lutego na Opolszczyźnie wpłynęło ponad 35 tysięcy wniosków. 10 tysięcy wniosków pochodzi od rodziców z Opola i powiatu opolskiego. Najmniej jest z powiatów głubczyckiego i prudnickiego, odpowiednio 1438 i 1756 - informuje regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego Sebastian Szczurek.

Świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 lat, niezależnie od osiąganych dochodów. Żeby otrzymać świadczenie wychowawcze na nowy okres świadczeniowy, trzeba złożyć do ZUS odpowiedni wniosek wyłącznie drogą elektroniczną - poprzez aplikację mobilną mZUS na smartfony i tablety, Platformę Usług Elektronicznych ZUS, portal Emp@tia albo swoją bankowość elektroniczną.

Świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 lat, niezależnie od osiąganych dochodów. Żeby otrzymać świadczenie wychowawcze na nowy okres świadczeniowy, trzeba złożyć do ZUS odpowiedni wniosek wyłącznie drogą elektroniczną - poprzez aplikację mobilną mZUS na smartfony i tablety, Platformę Usług Elektronicznych ZUS, portal Emp@tia albo swoją bankowość elektroniczną.

Nowa opcja - przez mZUS

ZUS zachęca rodziców i opiekunów do składania wniosków przez aplikację mZUS. Z aplikacji można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Aplikację można pobrać ze sklepu Google Play lub Apple App Store.

Aplikacja mZUS zawiera funkcje, które przyspieszają

wypełnienie wniosku o 500 plus. Jeśli ktoś składał już wniosek w poprzednim okresie i otrzymywał świadczenie, może utworzyć nowy wniosek na podstawie poprzedniego. Dzięki temu większość danych uzupełni się automatycznie. W razie potrzeby klient może je zmienić przed wysłaniem.

Osobie, która złożyła poprawnie wypełniony wniosek do 30 kwietnia 2023 r., ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2023 r. Jeśli złoży wniosek w maju - ZUS wypłaci świadczenie do 31 lipca wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od czerwca. Jeśli wniosek zostanie złożony w czerwcu - ZUS wypłaci świadczenie do 31 sierpnia wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od czerwca, a jeśli w lipcu - ZUS wypłaci świadczenie do 30 września wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od lipca. Z kolei na wniosek złożony w sierpniu - ZUS wypłaci świadczenie do 31 października wraz z wyrównaniem kwoty świadczenia od sierpnia.

(mar)

Jak rzucić palenie i ofiarować walentynkowy prezent ukochanej osobie oraz własnemu zdrowiu

Determinacja, by zadbać o swoje zdrowie, noworoczne postanowienie, czy chęć sprawienia ukochanej osobie walentynkowego prezentu. Co może pomóc w rzuceniu palenia?

Nie zawsze porzucenie nałogu z dnia na dzień przychodzi łatwo. Alternatywą mogą być papierosy elektroniczne i podgrzewacze tytoniu, które nie wydzielają nieprzyjemnego zapachu, a w dodatku według kilkudziesięciu badań międzynarodowych są mniej szkodliwe dla naszego zdrowia. Podgrzewacz tytoniu nie pali, a - jak sama nazwa wskazuje - podgrzewa tytoń, dzięki czemu palący ma porównywalne doświadczenie do tradycyjnego palenia. Urządzenie to wytwarza aerozol zawierający o ok. 95 proc. mniej szkodliwych substancji, niż dym z papierosa. Na rynku można wybierać spośród różnych dostępnych opcji, a do najnowszych rozwiązań tego typu należy np. podgrzewacz glo new heating technology.

Kilka lat temu Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) oświadczyła, że najbardziej szkodliwe jest dostarczanie nikotyny do organizmu w formie dymu papierosowego. W sukurs FDA idą w ostatnich latach takie kraje, jak Nowa Zelandia, Kanada, Wielka Brytania, czy Japonia - ich agendy rządowe oficjalnie komunikują o stosowaniu alternatywnych dla papierosów wyrobów nikotynowych -

e-papierosów czy wspomnianych podgrzewaczy tytoniu, wskazując je jako wsparcie w rzuceniu palenia i ograniczaniu szkód wywołanych tym nałogiem.

dwóch lat jest dostępna kolejna alternatywa - saszetki nikotynowe, które według skali redukcji ryzyk zdrowotnych związanych z paleniem są plasowane najwyżej, jako



Podobnego zdania są 24 międzynarodowe organizacje z Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Niemiec, czy Australii. Z przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii badań wynika, że aż 52 proc. z 3,2 miliona dorosłych palaczy e-papierosów w tym kraju przestało palić. Z kolei w Hiszpanii 9 na 10 użytkowników e-papierosów wyszło z nałogu lub znacząco ograniczyło przyjmowanie nikotyny.

Rynek wyrobów nikotynowych, które są zamiennikami dla klasycznych papierosów będzie się z pewnością dynamicznie zmieniać i ewoluować. Umożliwia to rozwój technologii, sprzyjają intensywnie prowadzone w laboratoriach badawczych i ośrodkach naukowych badania. Warto wspomnieć, że na polskim rynku od ok.

najmniej szkodliwe. Niezwykle ważne jest jednak to, by decydując się na którąś ze wspomnianych alternatyw, sięgać tylko po te przebadane i pochodzące z legalnych, znanych źródeł.

Konkluzja jest prosta - jeżeli dziś mało realne wydaje się nam noworoczne postanowienie o rzuceniu palenia, ale nie chcemy mieć oddechu palacza, rozważmy opcje, które pomogą nam rzucić palenie lub w zasadniczy sposób ograniczą jego negatywny wpływ na organizm i otoczenie. Warto zacząć już od Walentynek i zrobić prezent nie tylko ukochanej osobie, ale przede wszystkim - własnemu zdrowiu. Nie mówiąc już o tym, że zapach tytoniowego dymu nie zachęca do... walentynkowych pocałunków.

Kolejne miliony na katedrę

Rząd przekazał z ogólnej rezerwy budżetu państwa blisko 9 milionów złotych dla opolskiej katedry. Pieniądze mają być przeznaczone na dalsze prace związane z remontem świątyni.

Przypomnijmy, że renowacja opolskiej katedry trwa już od kilku lat, a każdy jej kolejny etap wymaga sporych nakładów finansowych. Z rządowych pieniędzy (przekazanych za pośrednictwem wojewody oraz wojewódzkiego konserwatora zabytków) odrestaurowana zostanie północna wieża świątyni.

Remont wieży południowej zakończył się w minionym roku.



Z rządowych pieniędzy zostanie wyremontowana północna wieża świątyni.

Aktualnie w opolskiej katedrze nie odbywają się nabożeństwa. Powodem zamknięcia świątyni dla wiernych i zwiedzających były prowadzone w niej prace archeologiczne. Te na przełomie lutego i marca mają zostać wznowione. Po ich zakończeniu w kościele zostanie m.in. położona nowa

posadzka. Planowana jest także wymiana ławek.

Prac remontowych pozostało jeszcze sporo. W związku z tym trudno dziś jednoznacznie powiedzieć, kiedy opolanie i turyści będą mogli cieszyć się w pełni odrestaurowaną katedrą.

(matt)

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antosza 2

Odbiór osobisty
Zuzela
ul. Krapkowska 2



Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

PIEKARNIA - CIĄSTARNIA KRZYŚ
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowie, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowie, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym



HTGUM

SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

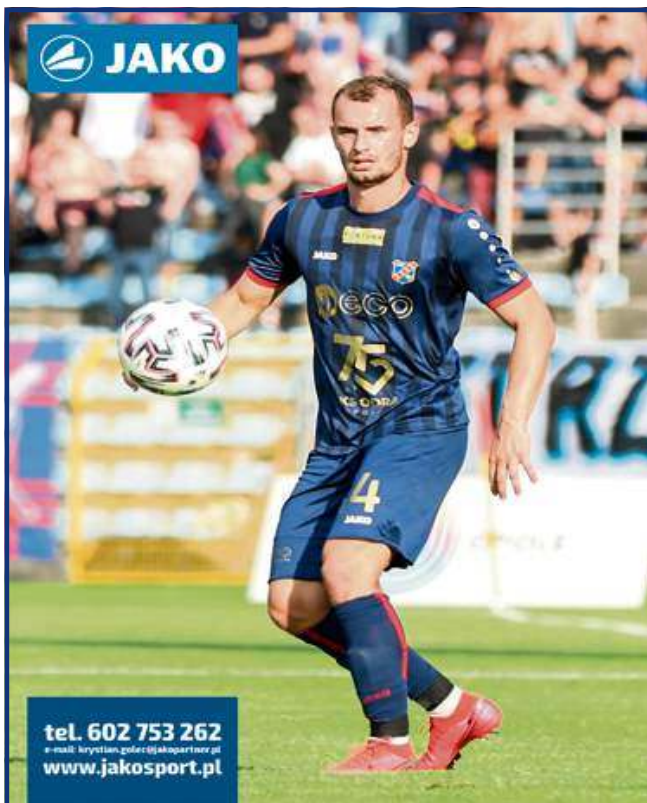


RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

JAKO

tel. 602 753 262
e-mail: krysztof.golec@jakosport.pl
www.jakosport.pl



IMEX PIECHOTA

Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
ISO 17225-2
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60




POST SCRIPTUM...

Michała Mandoli

Dobrze, że są dziennikarze

Kilka dni temu obejrzałem wstrząsający film pt. „Spotlight” w reżyserii Toma McCarthy’ego. Wydawać by się mogło, że dwa Oscary, 37 nagród filmowych i 41 nominacji to chyba najlepsze uwieńczenie dzieła kinematograficznego, jakie mógł sobie producent wyobrazić. Czy aby na pewno? Wydaje mi się, że nie... Bo nie o nagrody w tym filmie chodzi, ale o przewrót kopernikański w sprawach, którego dotyczył.

Dramat biograficzny przedstawia historię dziennikarskiego śledztwa prowadzonego przez gazetę „The Boston Globe” w sprawie tuszowania licznych przypadków molestowania seksualnego dzieci przez księży katolickich. Opowieść tak wstrząsająca, że po zakończeniu dwugodzinnego seansu po prostu... zabrakło mi słów. Wyłączyłem telewizor, obok paliła się tylko jedna mała lampka. W pokoju zapanowała bardzo wymowna cisza. Cisza, która pomogła mi jakoś „przetrawić” te trudne tematy.

Cisza to nie to samo co zмова milczenia. Coś w tym naszym świecie robimy nie tak, że nie dopuszczamy do siebie tych trudnych tematów. Zwłaszcza związanych z Kościołem. No tak... Jak mówi stare powiedzenie, „mniej wiesz, lepiej śpisz”. Jest to jednak bardzo złe myślenie i powinniśmy je jak najszybciej zmienić. Bo nigdy nie wiesz, czy gdzieś w okolicy nie mieszka jakiś człowiek, który mógł zostać w przeszłości wykorzystany seksualnie... A taka osoba już nigdy nie będzie spokojnie spać. Nie wolno więc nie mówić o ludzkich krzywdach. Zмова milczenia to zło, którym niestety kierują się niektórzy nieuczciwi i niemoralni księża tylko po to, żeby nadal podtrzymywać tę machinę zła.

Historie nagłośnione przez „The Boston Globe” szokują. Setki przypadków wykorzystywania nieletnich przez duchownych. Wstrząsające opowieści skrzywdzonych ofiar. Wszystko to przekazano w bardzo szczerej narracji, bez jakiegokolwiek politykowania. No właśnie. Bez polityki. Z tym mamy najwięcej problemów, ale o tym za chwilę.

Jak już napisałem, film jak i oparta na faktach historia dokonały przewrotu kopernikańskiego w sprawie tabuizacji problemu pedofilii w Kościele. Za to należą się przede wszystkim ukłony dziennikarzom. W mojej opinii dziennikarze z Bostonu byli bardziej chrześcijańscy od duchownych i innych ludzi Kościoła. Księża czasami tylko prowizorycznie czynią dobro, zamiatając wiele problemów pod ołtarzowy dywan. Dziennikarze z Bostonu postąpili inaczej. Mówili prawdę i to szczerą do bólu. Bo się nie bali. A swoją pracę wykonywali dobrze, gdyż prostować artykułów nie trzeba było. A redakcja „The Boston Globe” wydała ich blisko 600. Tak, 600 artykułów o nadużyciach seksualnych przez duchownych.

W naszym kraju do tematu pedofilii w Kościele podchodzi się nieco inaczej. Z jednej strony mamy sporo ludzi, którzy sprawę silnie upolityczniają, robiąc na tym niezły interes. Straszna sprawa, no ale tak niestety jest. Z drugiej strony sporo osób traktuje ten temat, jakby go w ogóle nie było. No i te ich żałosne argumenty: „bo ten problem zawsze był i będzie”, „bo jest jak jest”, „bo i tak nic się nie zmieni”, „bo mi nikt nic złego nie zrobił”, „bo przecież nie każdy ksiądz jest zły”. Szczerze mówiąc, nie rozumiem takiego podejścia do sprawy. Każdy człowiek posługujący się rozumem powinien w tak poważnych tematach ugryźć się w język i choć przez chwilę się zastanowić, czy taka obojętność nie jest krzywdząca dla osób, które z tym strasznym tematem musiały się niegdyś zmierzyć. Ciekawe czy obojętni ludzie nadal byłiby apatyczni, gdyby wcielili się w rolę dziennikarzy śledczych, którzy rozmawiali z ofiarami pedofilii? Nie życzę nikomu tak trudnej konfrontacji.

Brakuje powagi w sprawach trudnych i szacunku dla ofiar. Nieważne czy ten temat dotyczy Kościoła Katolickiego, czy jakiegokolwiek wspólnoty wyznaniowej. Pedofilia to jest ludzki dramat, którego w żaden sposób nie da się naprawić i usprawiedliwić. Za żadne pieniądze. Za żadne cuda. Za żadne „przepraszam”.

Dlatego każdy reportaż dziennikarski w tym temacie jest potrzebny, bo choć trochę wpływa na prewencję. Dlatego dobrze, że są na świecie dociekliwi i uczciwi dziennikarze. Bo jeżeli Kościół sam sobie nie potrafi z problemem poradzić, to zrobią to za niego ludzie spoza układu. Bez polityki i bez zamiatań pod dywan.

Plebiscyt na Proboszcza Roku „Tygodnika Krapkowickiego”



Wyróżnij swojego proboszcza

Każdego roku księża wskazują duchową drogę wielu z nas. Służą dobrą radą i okazują życzliwość. Są gospodarzami naszych kościołów i angażują się także w wiele społecznych oraz kulturalnych inicjatyw, dzięki czemu przyczyniają się do integracji lokalnych społeczeństw. Dlatego też chcemy wyróżnić duchownego, który według mieszkańców krapkowickiej ziemi zasługuje na tytuł Proboszcza Roku. Pod koniec minionego roku Czytelnicy „Tygodnika Krapkowickiego” zgłaszali swoich kandydatów do naszego plebiscytu. Poniżej prezentujemy listę proboszczów posługujących w parafiach na terenie powiatu krapkowickiego, którzy zostali nominowani do miana Proboszcza Roku.

- | | |
|--|---|
| 1. ks. prob. Krzysztof Pustelak – parafia św. Mikołaja w Krapkowicach | 10. ks. prob. Hubert Sklorz – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni |
| 2. ks. adm. Tomasz Gierga – parafia bł. Czesława w Górażdżach | 11. ks. prob. Arnold Nowak – parafia św. Jacka w Kamieniu Śląskim |
| 3. ks. prob. Andrzej Klimek – parafia Nawiedzenia NMP w Komornikach | 12. ks. prob. Adrian Jańczyk – parafia Wszystkich Świętych w Broczu |
| 4. ks. prob. Jan Buhl – parafia św. Marcina w Strzelcach | 13. ks. prob. Andrzej Jucha – parafia Trójcy Świętej w Kujawach/Zielinie |
| 5. ks. prob. Marcin Wilczek – parafia św. Marii Magdaleny w Raławiczkach | 14. ks. prob. Jan Cichoń – parafia św. Błażeja w Januszkowicach |
| 6. ks. prob. Piotr Hetman – parafia św. Rocha w Dąbrowie Górnej | 15. ks. prob. Piotr Kamieniak – parafia św. Floriana w Żywocicach |
| 7. ks. prob. Józef Urban – parafia św. Apostołów Filipa i Jakuba w Rogowie Opolskim | 16. ks. prob. Dariusz Kuźawa – parafia św. Apostołów Piotra i Pawła w Stebłowiu |
| 8. ks. prob. Waldemar Klose – parafia św. Walentego w Walcach | 17. ks. prob. Mariusz Drygier – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kątach Opolskich/Chorula |
| 9. ks. prob. Aleksander Sydor – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie | |

Jak głosować?

Wyślij numer sms:

7148 - 1 punkt (1,23 zł z vat)

7248 - 2 punkty (2,46 zł z vat)

74550 - 4 punkty (4,92 zł z vat)

SMS o treści **tgk.ksiadz** (po kropce nr kandydata)

lub dostarcz kupon z gazety (3 punkty) pod adres:

Tygodnik Krapkowicki

ul. Sienkiewicza 9

47-300 Krapkowice

z dopiskiem: „**Proboszcz Roku TK**”



Głosowanie trwa do 28.02.2023 r. do godz. 23.59

(decyduje data stempla pocztowego).

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH

- ENDOKRYNOLOGII
- GINEKOLOGII
- DIABETOLOGII
- KARDIOLOGII
- DERMATOLOGII
- ORTOPEDII
- NEUROLOGII
- CHIRURGII
- MEDYCYNĘ PRACY
- MEDYCYNĘ SPORTOWĄ
- CHIROPLASTYKI
- ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATORYJNE
- EKG/USG NA MIEJSCU
- LARYNGOLOGII
- OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED

Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl

tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

OPTYKAn FIRMA RODZINNA
SROKA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59	KRAPKOWICE ul. Prudnicka 14 (koło Lidla) tel. 532 531 902	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrza
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Zatrudni pracowników budowlanych
(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy, kierowców kat. C+E)

Warunki pracy:

- stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
- praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)

Wymagania:

- dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
- kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie

Dodatkowe atuty:

- dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
- doświadczenie w kierowaniu бригаą

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia, ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO



Kącik Kulinarny

Pani Irenka



Przepisy

Uwielbiam szperać w kulinarnych przepisach. Jak wiek wieków, zapisywano dla potomnych sposoby gotowania i przyrządzania potraw, bo przecież nie wszyscy muszą wiedzieć i umieć, jak i co się gotuje. Ważna jest tradycja, o której już pisałam i przekazywanie umiejętności kulinarnych dzieciom, ale – tak jak wszystko – i świat kuchni się zmienia i prze do przodu. Kiedyś uwielbiałam książki kulinarne, których mam cały regał. Stoją teraz lekko zapomniane, a do niektórych wcale już nie zaglądam. W zasadzie można było znaleźć w nich wszystko, tak jak w kultowej „Kuchni Polskiej” czy wydanej przed laty przez Instytut Śląski w Opolu – „Kuchni Śląskiej”. Prócz książek kucharskich na moim regale znajduje się też wiele

pozycji o zdrowym żywieniu, dietach i prozdrowotnych właściwościach żywności. Obecnie króluje internet, a w nim jeszcze więcej informacji. W zasadzie nie ma przepisu czy jakiegoś kulinarnego sposobu czy „sztuczki”, by nie znalazła się w sieci. Mogłabym sparafrazować słowa naszego pana prezydenta, że „ciągle się uczę”, przeglądając w rzadkich wolnych chwilach przepisy z internetu i inne kuchenne i zdrowotne informacje, czerpiąc inspirację i jakąś tam wiedzę. Generalnie jednak można znaleźć satysfakcję i radość z przeglądania starszych i nowszych przepisów. Ba, nawet polubić tą drogą gotowanie. I właśnie odnalazłam fajny przepis, który oczywiście zmodyfikowałam po swojemu. Początkowo wydawał mi się nierealny, może piekę ciasta za rzadko, ale po wykonaniu wyszła świetna:

Biskoptowa rolada z jabłkami

Składniki: (na pół blaszkę albo jedną mniejszą)

1. 4 jabłka
2. 3 jajka

3. 2 łyżki cukru trzcinowego (brązowego – jest zdrowszy)
4. garść przesiekanych orzechów włoskich
5. garść rodzynek (jak są większe – można też przesiekać)
6. 1 duża łyżka cynamonu (wzmocnia odporność)
7. 3 łyżki mąki orkiszowej
8. łyżeczka mąki ziemniaczanej
9. ½ łyżeczki proszku do pieczenia
10. szczypta soli
11. łyżka masła
12. szczypta cukru waniliowego

Przepis:

- obrane jabłka kroimy w dość małe kawałki, 1 cm x 1 cm
- pokrojone jabłka zasypujemy w miseczce cukrem trzcinowym i cynamonem i dobrze mieszamy
- małą blaszkę wykładamy papierem do pieczenia, delikatnie smarujemy go małą ilością masła i rozkładamy nań równomiernie obtoczone w cukrze i cynamonie jabłka
- oddzielamy z jajek białka i żółtkadoosobnychkubeczków
- białka ubijamy wraz z cukrem waniliowym (ja to robiłam w mikserze do ciast) na sztywną pianę, po czym dodajemy żółtka i malutką szczyptę soli i nadal miksujemy lub delikatnie mieszamy

- mąkę orkiszową przesiewamy, dodając jednak do tej już przesianej pozostałe drobinę z sita
- tak przesianą mąkę dodajemy wraz z mąką ziemniaczaną i proszkiem do pieczenia do zmiksowanych jaj i delikatnie już mieszamy na jednolitą masę
- ciasto rozkładamy wprost na rozłożone na blaszce jabłka i wyrównujemy
- pieczemy w piekarniku nagrzanym do 170 st. przez 30 min., maks. 35 min.
- po upieczeniu i kilku minutach stygnięcia zgrabnym ruchem odwracamy blaszkę do góry dnem na blat stołu lub na rozłożony na nim papier do pieczenia
- zwijamy wszystko od dłuższego boku, zgrabnie i odważnie, w dość ciasną roladę – jabłka powinny znaleźć się w środku
- pozostawiamy naszą roladę do ostygnięcia okrytą czystą ściereczką

Celowo użyłam mąki orkiszowej, by ciasto było mniej kaloryczne i po prostu zdrowsze. Zawiera mało cukru, choć na koniec gotową roladę można obsypać cukrem pudrem. Ale wierzcie lub nie, dopóki nie spróbujecie – jest wyborne. Jak znalazł do popołudniowej kawki.

Pani Irenka



Pasje

Opowiedz mi o swojej pasji... Nie jakimś tam drobnym hobby, typu majsterkowanie czy zbieranie piwnych wafli, ale takim dogłębnym zainteresowaniem. Czy w ogóle jeszcze coś takiego funkcjonuje? Opętani współczesnością i nowinkami, jakie ten świat ze sobą niesie, zatraciliśmy się w nim i ze świecą szukać tych, którzy mają pozazawodowe zainteresowania, rozwijają je i pogłębiają wiedzę o jakiejś dziedzinie. Może to być historia, filozofia, chemia, tworzenie kolekcji, ale na takim niemal profesjonalnym poziomie. Śmiem twierdzić, że gros młodszych i nieco starszych ludzi to nie interesuje. Może zajęci są pogonią za doczesnymi sprawami i nie za bardzo ich stać bądź też nie mają czasu na jakieś tam pasje. Może nie mają takich potrzeb, jako nieprzynoszących dochodu, a wręcz przeciwnie.

Moją pasją od dzieciństwa jest turystyka górską. Tzn. miałem ich kilka, ale żadnej długo nie pozostałem wierny i nie zgłębiłem ich tajników aż tak głęboko. Góry potrafią zachwycić. Truizmem jest już słynna odpowiedź bodaj zdobywcy Mount Everestu Edmunda Hillary'ego na pytanie, dlaczego ludzie zdobywają szczyty – „bo są”. Ot tak po prostu. Miłości do gór bowiem nie da się prosto wytłumaczyć. Przecież chodzenie po nich wymaga fizycznego wysiłku i poniesienia pewnych kosztów, tudzież narażania się na niewygody i niebezpieczeństwa. We mnie miłość do górskich wędrówek zaszczeplił dziadek – Piotr Świerc. To z nim odbyłem pierwsze tułaczki po Górcach, Karkonoszach, Beskidzie Sądeckim i Wysokim, Górach Opawskich itd. Parę razy byłem z nim w Zakopanem i tatrzańskich dolinkach. Ile miałem lat? Siedem, dziesięć...

Potem już było harcerstwo, którego ideę, tę zdrową, nie propagandową, wspaniałe umiał zaszcześcić śp. dh Roman Frej. To jemu zawdzięczam zamiłowanie do traperki i turystycznych wyzwań. Trochę pochodziłem z ojcem. To m.in. Babia Góra, Beskid Wyspowy. Spędziliśmy też kiedyś urlop rodziców na wędrówce po Bieszczadach, a rok później w Tatrach. Jako już doświadczony turysta, zdobywający szlify przewodnickie, organizowałem dla gogolińskich harcerzy górskie rajdy. Cóż to były za wyprawy. Z namiotami, aprowizacją. Tłukliśmy się niekiedy pociągami całe noce, by gdzieś tam dojechać, a trwały bez mała niemal po dwa tygodnie. Udało mi się zaszcześcić w wielu młodych ludziach górskie pasje, które kontynuują po dziś dzień, choćby w Alpach. Na studiach nadszedł czas na góry wyższe, Riła i Pirin w Bułgarii, góry Czech i Słowacji, realizowane w gogolińskim kole PTTK.

Jednak prawdziwą, niemal fizyczną miłością darzyłem Tatrę. Ten skrawek naszego terytorium jest tak abstrakcyjny i wspaniały, że ilekroć wracam obecnie na Podhale i widzę pasmo znanych mi szczytów, serce bije mocniej i lepiej. A byłem w nich niemal wszędzie, gdzie tylko się dało. Głównie z synem i córką. Na przestrzeni lat zgromadziłem, kiedyś z trudem, znaczną góorską biblioteczkę, nie tylko tatrzańską, choć akurat pozycje o Tatrach są w niej znaczące. Chłonałem je jak gąbka – wodę. Wiedza przydała się później. Satysfakcję przyniosło mi zdanie Wojciecha Marczułajtisa, ojca znanej Jagny – snowboardzistki, wziętego przewodnika tatrzańskiego, kiedy zapomniał, że ma być przewodnikiem na wycieczce przeze mnie organizowanej w okolicach Zakopanego. Powiedział: „Przepraszam, ale jak ty jedziesz z tą grupą, dasz radę i beze mnie”. Jednak największą satysfakcję w łażeniu po górach dają piękne widoki, wejście choćby na najniższą górkę, pokonanie własnych słabości, ulga po dotarciu do schroniska. Jakże wtedy smakuje kufelek zimnego piwa! Specyficzna jest atmosfera schroniskowa, przygody, krajobrazy, a i sami ludzie spotykani na szlaku. Przez wysiłek wydzielają się endorfiny – a to droga do szczęścia.

Teraz już ze mnie bardziej teoretyk niż praktyk, ale z wielką chęcią przeglądám setki zgromadzonych przez lata map, przewodników, fotografii i literatury. Nie dla mnie już wysokie szczyty, Orle Percie i Alpy. Ale jeszcze trochę tak... I kiedy patrzę na tłumy amatorów w adidasach na Orlej Perci czy na Rysach, to zastanawiam się – po co wy tam ludzie leżecie? Żeby zaliczyć, ale to nie pasja.

Wawrzyniec Jasiński

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

AB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

DETAIL & SPRAY

Dziupla GARAGE

Lakierowanie:

- usługi blacharsko-lakiernicze:
- auta osobowe i busy
- zmiana koloru
- zaprawki lakiernicze
- lakierowanie felg

Detalling:

- polerowanie lakieru
- zabezpieczenie woskami/powłokami ceramicznymi
- kompleksowe czyszczenie wnętrza
- czyszczenie i impregnacja skóry
- regeneracja reflektorów

Lakierowanie: Brożec Detalling:
516 706 279 661 026 951
dziupla_detail_spray



OPOLE

Kurier Opolski
Codziennie 18:30

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051 Kosorowice ul. Borowa 18

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772



Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę Mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Budowa rozpoczęta! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **MODERN HOMES** Dwukondygnacyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie I kwartał 2023r. Więcej informacji <https://www.modernhomes.investdom.pl/> tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **Na „OSIEDLU DĘBOWYM”** w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów. Nowe mieszkania w budynku wielorodzinnym, o powierzchni od 40 m² do 45 m², dwupokojowe z balkonem/

tarasem, piwnicą i miejscem postojowym. BUDOWY ROZPOCZĘTE! Więcej informacji tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY KRASIŃSKIEGO** Nowa inwestycja w sprzedaży! Gotowe do odbioru! Mieszkania od 40 m² do 77 m², komórki lokatorskie! Lokalizacja tak dobrze wszystkim znana. Więcej informacji: <https://apartamenty-krasinskiego.pl/> tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

DO WYNAJĘCIA:

• **Krapkowice-Otmęt**, 66 m², 1 piętro, balkon, parking, wysoki standard, 2.300 zł +media, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14782)

MIESZKANIA

• **Pisarzowice, 103m²**, 2pkł, parter, ogródek, 225 000 zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

• **Gogolin, 63m²**, 2pkł, parter, ogródek, 229 000 zł

więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14620)

• **Krapkowice, 44m²**, 2pkł, 1 piętro, balkon, duża piwnica, 259 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14754)

DOMY

• **Krapkowice, jednorodzinny**, 4pkł, 90 m², działka 9 a, stan dobry, 350 000zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13472)

• **Raławiczki, dwurodzinny**, 7pkł, 300 m², działka 8 a, 390 000zł więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14604)

• **Żywocice, jednorodzinny**, 144m², działka 6 a, 390 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14720)

• **Krapkowice, dwa domy** w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25 a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

• **Zdzieszowice, jednorodzinny**, 148m², działka 11 a, 479 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14421)

• **Krapkowice, wielorodzinny**, 7p3k3ł, 275 m², działka 5 a, stan dobry, 620 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Krapkowice - Otmęt**, dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice, jednorodzinny**, 184m², działka 15 a, piwnica, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8826)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiatra, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Walce, budowlana**, 10 a, media w granicy, 119 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14624)

• **Gwoździec, budowlana**, 18 a, media w granicy, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13635)

• **Gogolin, budowlana**, 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTERETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
F/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

USŁUGI TAPICERSKIE
 696 951 402

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

AUTO SZYBY KRAPKOWICE
UL. KS. KOZIOŁKA 70
 507 047 894 **77 446 05 86**

POMOC DROGOWA
 24H
 507 047 894 **GOGOLIN**

TomMarket

Oferta ważna 21/02-27/02

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

SCHAB Z ŻEBERKIEM



OFERTA WAŻNA:
24.02-25.02
17⁹⁹
kg
~~24,99~~

JBB BAŁDYGA
KIEŁBASA SZYNKOWA



2¹⁰
100g
~~2,50~~
21,00 zł/kg

BIELESZ
SZYNKA KRUCHA Z PIECA



3⁴⁰
100g
~~3,80~~
34,00 zł/kg



OFERTA WAŻNA:
24.02-02.03
4⁹⁹
op
39,92 zł/kg

WŁOCHY
SZPINAK BABY 125g



2⁹⁹
szk
1,99 zł/l
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
3,98 zł/l

HELLENA
NAPÓJ GAZOWANY 1,5l
citrus mix, lemon, orange



70% tłuszczu
1⁹⁹
szk
7,96 zł/kg

BIELPAR
MARGARYNA PALMA
250g 70% tłuszczu



6⁴⁹
szk
34,16 zł/kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
6,40 zł/szt

BOBOVITA
DANIE OBIADKOWE 190g
wybrane rodzaje



8⁹⁹
szk
9,99-13,63 zł/l
Na jałuzie cena z ostatnich 30 dni
10,99 zł/szt

FAIRY
PŁYN DO NACZYŃ
650-900ml wybrane rodzaje



4⁹⁹
szk
11,09 zł/kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
4,78 zł/szt

KOTLIN
KETCHUP 450g łagodny, pikantny

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.



Piłka nożna – sparingi

Miłe złego początku

Solidne lanie w sparingu numer cztery zebrali piłkarze krapkowickiej Unii. Niekorzystny rezultat jest o tyle dotkliwy, że w sobotnich zawodach krapkowiczanie mierzyli się z rywalem z „niższej półki”.

– Jeśli przegrywasz tak wysoko, to trudno znaleźć jakieś pozytywy w naszej grze. Na pewno początek meczu był dla nas udany, bo po szybko zdobytej bramce przez kilkanaście minut całkiem dobrze operowaliśmy piłką. Później, zwłaszcza w drugiej połowie, było już zdecydowanie gorzej – mówił zawiedziony postawą swoich podopiecznych trener Unii Sławomir Sieńczewski.

Premierowe minuty Unia rzeczywiście miała niezłe. Tuż po rozpoczęciu gry jeden z testowanych zawodników wyszedł do prostopadłego podania i techniczną podcinąką pokonał golkipera ekipy z Karłowic. Wyrównanie padło jeszcze przed zmianą stron, gdy dośrodkowanie z prawej strony boiska uderzeniem głową zamknął Przemysław Szczupakowski. Jak się później okazało, było to tylko preludium do tego, co czekało krapkowiczów ze strony



Meczem z Polonią Karłowice krapkowicki klub zakończył testowanie nowych zawodników.

doświadczzonego zawodnika Polonii. W drugiej części gry Szczupakowski jeszcze czterokrotnie trafił do siatki Unii, kończąc spotkanie z pięcioma bramkami na koncie. Wicelider I grupy opolskiej okręgówki dołożył jeszcze dwa trafienia i wygrał mecz aż 7-1!

– To był nasz ostatni sparing z udziałem testowanych zawodników. W tym tygodniu musimy podjąć decyzję co do tego, z którymi z nich zechcemy się związać. Na gorąco mogę powiedzieć, że na pewno z tej grupy będziemy

z kimś zainteresowani – podsumował Sieńczewski.

Z efektownych rozmiarów zwycięstwa nad czwartoligowcem nie kryli zdumienia sami zawodnicy Polonii.

– Ten wynik mocno nas zdziwił, ale prawda jest taka, że w drugiej połowie Unia nie za bardzo chciała grać w piłkę. Porównując nasze sparingi z drużynami BS IV ligi, zauważyłem, że jest widoczna różnica na korzyść naszych przeciwników w przygotowaniu fizycznym i niestety pod względem kadrowym. My niestety borykamy się z brakami w składzie. Dwie z gier kontrolnych zagraliśmy gołą jedenastką, gdzie z Jełową pierwsze 20 minut meczu zaliczył nawet nasz... trener (Wojciech Lasota, 49 lat – przyp. red.). Remis 3-3 z Gogolinem i dzisiejsze 7-1

z Krapkowicami pokazują, że jeśli chodzi o aspekty piłkarskie, to nie odstawiamy od średniej, czwartoligowej półki. To dobry prognostyk dla nas w przypadku, gdy uda nam się utrzymać drugą pozycję na koniec sezonu i zagrać w barażu o awans – zauważał pomocnik Polonii Karłowice i były gracz m.in. „Zdychów” Karol Wanat.

W kolejnym meczu kontrolnym Unia Krapkowice zmierzy się w najbliższą sobotę z drużyną klasy okręgowej – 1. FC Chronstau Chrząstowice.

(raul)

Protokół:

Polonia Karłowice - Unia Krapkowice 7-1 (1-1)

Szczupakowski 5, Wróbel, Kelmer - testowani

Unia Krapkowice: Cyganik – N.Przybyła, Boruszek, Brzozowski, Dziony, Maibaum i 5 testowanych. Zagrali ponadto: Horst, Płóciennik, Tomala, Witkowski, F.Przybyła, Woško, Janocha i testowany.
Trener: Sławomir SIENICZEWSKI.

Piłka nożna – sparingi

Walce z kompletem

Zwycięstwem różnicą sześciu goli na korzyść walczan zakończył się ich kontrolny pojedynek z jemielnickim Naprzodem. Tym razem do grona snajperów trafiła siódemka podopiecznych trenera Łukasza Kabaszyna, a kanonadę rozpoczął stoper LZS-u Kamil Łątkowski.



Walczenie (w białych koszulkach) do tej pory wygrali wszystkie sparingi.

Piłkarze z Walce wygrali do tej pory komplet sześciu meczów sparingowych, a w pięciu z nich zdobywali co najmniej 4 bramki. To wyczyn budzący szacunek, nawet gdyby przyjąć, że mierzyli się głównie z niżej notowanymi konkurentami. W miniony weekend przeciwko nim stanęła

11. drużyna opolskiej klasy okręgowej i zgodnie z przewidywaniami skończyło się na wysokim triumfie beniaminka BS IV ligi. Na premierowe trafienie późniejsi zwycięzcy czekali do 15. minuty, a później poszło już „z górki”. Przed zejściem do szatni w ślady „Łątka” poszli kolejno:

zawodnik testowany, Przemysław Zawadzki, Sławomir Kierdal oraz Bartłomiej Kolanko i do przerwy było 5-1 dla naszych. Drugą połowę trafieniem z rzutu karnego otworzył Piotr Sobota.

– Cieszy mnie to, że dostałem taką okazję – mówił skuteczny egzekutor „karniaka”. – Wykonuję w drużynie stałe fragmenty gry, więc można powiedzieć, że mam co robić. To był mecz pod nasze dyktando i mimo że sparingowi przeciwnicy są może mało wymagający, mam nadzieję, że zwycięska passa przełoży się potem na ligę. Nowy trener odmienił wielu z nas na plus, a jako zespół zrobiliśmy naprawdę spory postęp. Wiosną w meczach o ligowe punkty powinniśmy być mocniejsi, ale twardo stąpamy po ziemi – podkreślał Sobota.

W końcówce sobotnich zawodów snajperskim nosem wykazali się jeszcze Kamil Stobra i Rafał Chałupiński, a mecz zakończył się wynikiem 8-2.

Za tydzień formę walczan na boisku ze sztuczną murawą w Głogówku sprawdzi LZS Twardawa. Mecz zaplanowano na sobotę 25 lutego na godz. 14.00.

(raul)

Protokół:

LZS Walce - Naprzód Jemielnica 8-2

Łątkowski, Zawadzki, Kierdal, Kolanko, Sobota, Stobra, Chałupiński, testowany

Walce: Kuchta - Sobota, Kierdal, Łątkowski, Kolanko, Chałupiński, Zawadzki, Jakwert, Kłama, Stobra, testowany. Grali ponadto: Wilk, Toszek, Schindzielorz i Urbański.
Trener: Łukasz KABASZYN.

Pływanie

Kolejne świetne zawody UKS Delfin

W sobotę 11 lutego odbyła się trzecia runda mini grand prix Opolszczyzny w Kędzierzynie-Koźlu. W zawodach udział wzięło 162 zawodników z 14 klubów pływackich. Zespół UKS Delfin reprezentowany był przez 24 pływaków.



Reprezentacja krapkowickiego klubu.

Zawodnicy z Krapkowic zdobyli aż 30 medali. Na najwyższym stopniu podium stawali aż dwunastokrotnie, a złotymi zdobyczami mogą pochwalić się: 3 medale - Kuba Tupko i Dominik Ćwirko, 2 medale - Paulina Nosol i Alicja Malkusz, 1 medal - Wiktor Przybytek i Wiktor Szydłowski. Drugie miejsce na podium udało zająć się ośmiokrotnie. Dwa razy stawał na nim Wiktor Przybytek. Srebrny medal zdobyli też Kamil Biemek, Bartosz Rigol, Michał Ćwirko, Mateusz Nogaj, Julia

Wiśniewska oraz sztafeta 4x50 m w stylu dowolnym w składzie Wiktor Przybytek, Alicja Malkusz, Dominik Ćwirko i Kamil Biemek. UKS Delfin przywiózł również dziesięć medali koloru brązowego, a zdobyli je Oliwia Stach (3 medale), Wojtek Witkowski (2 medale) oraz Paulina Nosol, Alicja Malkusz, Kamil Biemek, Bartosz Rigol i Michał Ćwirko (1 medal).

– Po raz kolejny zawodnicy udowodnili, że klub UKS Delfin znajduje się w ścisłej czołówce województwa -

mówi działacz klubu UKS Delfin Krapkowice Piotr Ćwirko. – Była to trzecia runda z czterech zaplanowanych. Nasi zawodnicy znów znaleźli się na podium klasyfikacji medalowej zawodów. Warto dodać, że niewiele zabrakło naszej sztafecie do złota (0,62 sekundy). Cieszą również wyniki Dominika Ćwirko, który osiągnął czwarty najlepszy czas w Polsce na dystansie 200 m stylem grzbietowym w swojej kategorii wiekowej.

(mw), fot. (UKS Delfin Krapkowice)

Piłka nożna – sparingi

Strzelali młodzi i nowy

Wysokie zwycięstwo nad przedstawicielem opolskiej okręgówki odnotował gogoliński MKS. Na listę strzelców wpisał się m.in. Adam Chorążeczewski - najnowszy nabytek żółto-czarnych. Gola i asystę zaliczył 18-latek Michael Burzan z drużyny juniorów.

W sobotnie przedpołudnie przeciwnikiem MKS-u Gogolin był Orzeł Żłinice – solidny piłkarsko zespół, który od kilku sezonów zaliczany jest do faworytów klasy okręgowej. Szybki, twardy mecz przebiegał pod dyktando czwartoligowca, który do przerwy prowadził 1-0 po samobójczym trafieniu żłinickiego obrońcy. W tej części gry bramkową okazję miał jeszcze Piotr Danielak, ale golkeeper rywała zdołał mu przeszkodzić i nic z tego nie wyszło. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie, choć przeciwnik mógł pokusić się o wyrównujące trafienie. Po

jednej z akcji zakotłowało się w polu karnym MKS-u, ale ostatecznie Jakub Termin zdołał zachować czyste konto. Bardziej skuteczni okazali się podopieczni trenera Adriana Pajączkowskiego, którzy jeszcze trzykrotnie umieszczali futbolówkę w siatce żłiniczian. Najpierw z rzutu rożnego piłkę w pole karne Orła posłał Tomasz Tworek, a głową tuż przy słupku do bramki skierował ją Adam Chorążeczewski. Rosły obrońca trzy dni wcześniej został „klepnięty” przez działacza klubu z Gogolina i wiosną wzmocni defensywę czwartoligowca. Wcześniej reprezentował barwy m.in.



Adam Chorążeczewski (niebieska koszulka) wzmocnił defensywę MKS-u Gogolin.

TOR-u Dobrzeń Wielki i LZS-u Skorogoszcz. Końcowy wynik meczu ustaliła dwójka młodzieżowców – wspomniany już Michael

Burzan i rok od niego starszy Konrad Titz. Pierwszy z wymienionych dodatkowo asystował przy bramce drugiego.

– To był dla nas bardzo pożyteczny sparing, bo Żłinice mają w swoich szeregach kilku naprawdę solidnych piłkarsko zawodników. Cieszy postawa wszystkich, a szczególnie młodzieży i tych chłopaków, którzy dopiero niedawno do nas dołączyli – ocenił szkoleniowiec Gogolina.

W następnej próbie gogolinianie zmierzą się ze Śląskiem Łubniami, a mecz odbędzie się w sobotę 25 lutego o godz. 10.00 na boisku ze sztuczną murawą w Prószkowie.

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Orzeł Żłinice 4-0

Chorążeczewski, Burzan, Titz i samobójcza

MKS Gogolin: Stefanides - Chorążeczewski, Krzyżowski, Zhovtiuk, Nowak, Błoński, Mizielski, Cymerman, Heinzer, Nabiałek, Danielak. Grali ponadto: Termin, Titz, Tworek, Burzan, Bakshi, Lenart
Trener: Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Piłka ręczna – I liga kobiet

Bez szans w Żorach

Dotkliwej porażki z ekipą z Żor doznały na wyjeździe piłkarki ręczne krapkowickiego Otmętu. To dziewiąta przegrana naszego zespołu w tym sezonie. W starciu z MTS-em połowę zdobyczy bramkowych dla naszej drużyny zdobyła skrzydłowa Aleksandra Kuźnik.

Do 20. minuty krapkowiczanki dotrzymywały miejscowym kroku, kilkakrotnie nawet prowadząc. Od wyniku 8-7 dla Żor coś się jednak w biało-zielonych trybach popsło. Końcowe dziesięć minut premierowej odsłony to tylko jedna bramka dla Otmętu najskuteczniejszej w całym meczu Aleksandry Kuźnik (8 goli) i aż osiem trafień gospodyń. Żorzanki zbudowały sobie solidną przewagę, prowadząc na półmetku zawodów 16-8. Zaraz po zmianie stron gospodynie odskoczyły jeszcze bardziej, odpowiadając bramkowym „sześciopakiem” na celny rzut Katarzyny Czarnik. W 47. minucie zrobiło się 22-9 dla MTS-u i mecz był praktycznie rozstrzygnięty. Późniejsza wymiana ciosów nic nie dała i porażka różnicą 13 goli stała się faktem. Co ciekawe, zawodniczki z Żor w całym spotkaniu ani razu nie powędrowały na ławkę kar. Naszym przytrafiło się to czterokrotnie.

W barwach Otmętu zadebiutowały w tym spotkaniu dwie nowe zawodniczki. To wspomniana wyżej Katarzyna Czarnik, która ostatnio reprezentowała MTS Kwidzyn oraz Monika Kurek (Ruch Chorzów). Obie grają na pozycji rozgrywającej.



W Żorach krapkowiczanki nie miały wiele do powiedzenia.

Wcześniej z naszym zespołem pożegnała się Katarzyna Czapracka, która przeniosła się do lidera z Kalisza.

W nadchodzącej kolejce, zaplanowanej na 11 marca, krapkowickie szczypiornistki we własnej hali podejmą sąsiada w tabeli, Śląsk Wrocław Handball.

MTS Żory - Otmęt Krapkowice 29-16 (16-8)

Otmęt Krapkowice: Cierpiol, Szymańska – Kurek, Olfans, Staszkievicz 1, Blozik 2, Szwajkiewicz, Kuźnik 8, Czarnik 1, Stopa 1, Matuszek, Platnickaja 1, Stańczyk 2, Gowin.
Trener: Maciej HAUPA.

Kary: Żory – 0 min., Otmęt – 8 min.

**PIŁKA RĘCZNA – I LIGA KOBIEC
GRUPA B**

14. KOLEJKA:

MTS ŻORY – OTMĘT KRAPKOWICE 29-16

SPR OLKUSZ – DZIEWIĄTKA LEGNICA 29-30

VICTORIA ŚWIEBODZICE – SZCZYPORNO KALISZ 28-22

START PIETROWICE WIELKIE – SOŚNICA GLIWICE 30-35

ŚLĄSK WROCŁAW HANDBALL – CRACOVIA 28-23

KARKONOSZE JELENIA GÓRA *pausa*

TABELA

1. Szczypiorno Kalisz	13	34	418-289
2. MTS Żory	13	33	397-264
3. Sośnica Gliwice	13	26	365-356
4. Dziewiątko Legnica	12	20	342-341
5. Karkonosze J. Góra	12	19	303-343
6. Victoria Świebodzice	13	18	396-412
7. Śląsk Wrocław	13	15	361-391
8. Start Pietrowice W.	12	14	345-366
9. Otmęt Krapkowice	12	11	294-342
10. KS Cracovia 1906	13	10	345-402
11. SPR Olkusz	12	7	322-382

(raul)

Biegi

Upamiętnili zamordowanego burmistrza

Dokładnie 9 lat temu do domu burmistrza Zdieszowic Dietera Przewdzinga wszedł nieznany sprawca i podciął mu gardło. Rocznicę śmierci samorządowca uczczono w dniu jego śmierci na sportowo.



Biegacze pomodlili się przy grobie burmistrza.

Przypomnijmy, 18 lutego 2014 roku został zamordowany burmistrz Zdieszowic Dieter Przewdzing. Do zabójstwa doszło około godz. 19.00 w jego domu w Krępnej. Samorządowiec najprawdopodobniej sam otworzył drzwi zabójcy, który zaatakował go ostrym narzędziem, podcinając mu gardło.

Co roku z inicjatywy Piotra Pakosza odbywa się bieg ku pamięci włodarza Zdieszowic. Trasa wiedzie „szlakiem Dietera Przewdzinga”, czyli od cmentarza w Żyrowej, gdzie został pochowany, pod jego dom w Krępnej, gdzie doszło do tragedii. Biegacze odśpiewali „Czarną Madonnę”, ulubioną pieśń

zamordowanego burmistrza. Zapalili też znicze i złożyli wiązanki kwiatów. Wśród nich była między innymi wnuczka zamordowanego burmistrza Przewdzinga oraz poseł Ryszard Galla.

– Cieszyłem się wielkim uznaniem wśród społeczności lokalnej, a moje serce zawsze było otwarte na potrzeby innych – mówił Piotr Pakosz nad mogiłą burmistrza. – Wielki człowiek umarł. W bestialski sposób pozbawiono cię życia, a nas wielkiego przyjaciela. Żal. Wielki żal.

Choć od morderstwa minęło już 9 lat, sprawca wciąż pozostaje na wolności. Z powodu niewykrycia spraw-

cy prokuratura umorzyła śledztwo w maju 2018 roku.

– Jestem wśród tych, którzy chcieliby, aby tajemnica śmierci Dietera Przewdzinga została wyjaśniona – mówił Ryszard Galla, poseł Mniejszości Niemieckiej, który zapowiedział, że złoży interpelację poselską w tej sprawie. – Rodzina, bliscy, jak i środowisko mniejszości niemieckiej mają prawo do poznania prawdy o tym potwornym morderstwie.

W niedzielę 19 lutego odprawiono mszę świętą w kościele pw. św. Ojca Pio na Starym Osiedlu w Zdieszowicach w intencji zamordowanego burmistrza.

(dodi), fot. (kb)

columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- pater
- dyplomy
- nagrody
- graver
- nadruk kolorowy
- grafika

WWW.COLUMBEX.COM.PL sklep.columbex.com.pl

WIZYTY DOMOWE

Nasz gabinet oferuje
wizyty domowe,
Fizjoterapeuta przyjedzie pod
wskazany adres.
Zadzwoń i poznaj szczegóły!

Zadzwoń:
+77 474 95 95

S-MEDICA

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A. **P.V.**

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 80 lat producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastrukturze drogowej, kolejowej, oczyszczalniach ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

Poszukuje kandydatów do pracy w Krapkowicach na stanowiska:

ELEKTRYK/ELEKTROMECHANIK

Wymagania wobec kandydata:

- Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.
- Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane.
- Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnienia SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.
- Terminowość i sumienność.
- Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.

Zakres obowiązków:

- Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.
- Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.
- Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.
- Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.
- Drobne prace ślusarsko-spalnicze.

OPERATOR WĘZŁA BETONIARSKIEGO

Wymagania wobec kandydata:

- Uprawnienia do obsługi wózka jezdniowego.
- Motywacja i chęć do pracy.

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

Wymagania wobec kandydata:

- Doświadczenie w pracy na ww. stanowisku mile widziane.
- Uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego lub suwnicy.
- Podstawowa umiejętność czytania rysunku technicznego.
- Motywacja i chęć do pracy.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, benefit Karty Multi Sport oraz premię + nagrody za osiągnięte wyniki.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:
W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające cv.
W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 102 a
tel. 77/447 10 62 lub 607 455 447

Prosimy o dołączenie klauzuli

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych.

Oferta obejmuje sklepy:

ŻRÓDEŁKO
Krapkowice, ul. Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30, Nd 10:00 - 18:00
Oferta ważna: 21/02-06/03/2023

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO. SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

TYLKO W ŻRÓDEŁKU

4,99
ZŁ PRZY ZAKUPIE 10 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 6,99 zł/szt

PIWO AUGUSTINER EDELSTOFF 0,5L

5,50
ZŁ PRZY ZAKUPIE 2 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 6,99 zł/szt

SCHWEPES 1,35 L MIX SMAKÓW

3,59
ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 3,99 zł/szt

ZBYSZKO ORANŻADA MIX SMAKÓW 1,75 L

1,59
ZŁ PRZY ZAKUPIE 3 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 1,99 zł/szt

KUBUŚ PLAY ORANŻADA PUSZKA 250ML

3,69
ZŁ PRZY ZAKUPIE 3 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 3,99-4,99 zł/szt

MILKA CZEKOLADA MIX SMAKÓW 85-100G

9,99
ZŁ PRZY ZAKUPIE 2 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 14,99 zł/szt

MILKA ALPEJSKIE MLECZKO CZEKOLADOWE 330G

4,99
ZŁ PRZY ZAKUPIE 2 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 5,99 zł/szt

ZENTIS MARCEPAN CHLEBEK 100G

9,99
ZŁ PRZY ZAKUPIE 2 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 11,99 zł/szt

NUTELLA 230 G W SZKLANCE

1,49
ZŁ PRZY ZAKUPIE 3 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 1,99 zł/szt

NESTLE BATONY ŚNIADANIOWE DLA DZIECI 25G MIX SMAKÓW